

REPUBLIKA

ROK II. ŁÓDŹ, NIEDZIELA, 26 PAŹDZIERNIKA 1924 r.

NUMER POJEDYNCZY 20 GROSZY

№ 293

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, PIOTRKOWSKA 49.

WYDANIE PORANNE.

GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6 — 7 POPOŁUDNIU
REKOPISÓW NIEZAMÓWIONYCH NIE ZWRACA SIĘ

TELEFONY: REDAKCJI 27-24, ADMINISTRACJI 22-14.

Najazd generała na redakcję.

Przy pomocy zbrojnego oddziału ułanów steroryzował cały personel redakcyjny.
Niesłychane nadużycia władzy przez prowincjonalnego kacyka

Warszawski „Kurjer“ donosi z Bydgoszczy:

Wczoraj o godz. 2-jej popoł. do redakcji „Dziennika Bydgoskiego“, mieszczącej się przy ul. Poznańskiej, wszedł gen. Thommee, d-ca 15 dyw. piech. w towarzystwie szefa sztabu i zwrócił się do obecnych pracowników redakcji z kategorycznym żądaniem złożenia deklaracji, że redakcja nie będzie umieszczała więcej artykułów pióra inż. Łęczyckiego, krytykujących stosunki wojskowe. Nawiasem mówiąc artykuły te były utrzymane w tonie naogół życziwym. Żądanie swe poparł generał Thommee biciem pięścią w stół i pogroźkami, że jeżeli nie otrzyma deklaracji zajęcia zakończy się tragicznie.

Ponieważ zachowanie się gen. Thommee stawało się coraz bardziej wyzywające i zdawało się, iż zacznie on realizować swe pogroźki, tembardziej, że przed redakcją zatrzymał się oddział ułanów na koniach, redaktor zawezwał kilku pra-

cowników drukarni i oświadczył, że ulgając przed terorem zmuszony jest wydać żadaną deklarację, co się też stało.

Generał Thommee otrzymawszy deklarację otworzył okno i zawiadomił dowódcę oddziału ułanów że redakcja zobowiązała się nie krytykować więcej stosunków wojskowych, wobec czego ulani mogą powrócić do koszar.

Po chwili generał Thommee wraz z szefem sztabu opuścili lokal redakcji.

Redakcja wysłała Depeszę o zajściu do klubu sejmowego Ch.-Dem., ministerstwa spraw wojskowych i ministerstwa spraw wewnętrznych.

CO MÓWI ŚWIADEK ZAJŚCIA.

Świadkiem niesłychanego zajścia był zastępca naczelnego redaktora, p. redaktor Stanisław Brandowski.

Red. Brandowski o tym niebывалym i trudnym wprost do pomyślenia zbrojnym najeździe na redakcję podaje jeszcze następujące szczegóły:

Gen. Thommee towarzyszył jego szef sztabu w randze majora. Nazwiska nie znam. Z chwilą wkroczenia generała do redakcji mieszczącej się na parterze, z oknami wychodzącymi na ulicę, przed dom zajechał większy oddział ułanów, którego postawa i zachowanie się nie pozostawiało żadnej wątpliwości, że występuje w roli jakiejś egzekucyjnej wyprawy.

P. generał Thommee silnie zdenerwowany, robiący wrażenie człowieka opawanego szaleńczym gniewem oświadczył, że nie odpowiada za to co zrobi, w razie odmowy wydania żadaną deklaracją.

Red. Brandowski próbował tłumaczyć, że artykuły o wojsku, które ukazały się w dzienniku, oparte są na aktach kontroli.

Tłumaczenia te zdawały się jeszcze więcej rozsierdzić generała, którego star wydał się coraz bardziej anormalny.

Red. Brandowski pod terorem żadaną deklaracją podpisał.

Wówczas gen. Thommee otworzywszy

okno wezwał stojącego w bramie oficera artylerji, oświadczył mu, iż żadaną deklarację ma w ręku i dał rozkaz odjazdu wojska.

Po zajściu tym zostały skonsygnowane silne oddziały policji.

Umieszczono je w lokalu redakcyjnym w podwórzu domu i w sąsiednim komisarjacie.

W chwili, gdy to mówię, dodał red. Brandowski, numer „Dziennika Bydgoskiego“ idzie na maszynę ze szczegółowym opisem zbrojnego najazdu wraz z ostrym protestem przeciwko tego rodzaju niepożytecznym wystąpieniom anormalnego dowódcy 15-jej dywizji.

Spodziewamy się, że znów gen. Thommee uderzy na nas z oddziałem wojska. Zdaje sobie z tego sprawę dokładnie i policja, która gorączkowo mobilizuje wszystkie swe siły przewidując najgorsze.

Zaiste, stosunki gorzej, niż meksykańskie!

SPRAWY POLITYKI POLSKIEJ.

ZAMIAST „RZECZYPOSPOLITEJ“ „WARSZAWIANKA“.

Warsz. kor. „Republiki“ telefonuje: Dziś rano ukaże się pierwszy numer pisma „Warszawianka“, wydawanego przez cały dawny zespół redakcyjny „Rzeczypospolitej“ z p. prof. Strońskim na czele, który jak wiadomo wystąpił z wydawnictwa w związku z nabyciem pisma przez p. Korfanteo.

ECHA SPRZEDAŻY „RZECZYPOSPOLITEJ“.

Warsz. koresp. „Republiki“ (w) telef.: W odpowiedzi na artykuł p. Korfanteo poseł Jaroszyński nadesłał do redakcji „Rzeczypospolitej“ list, w którym dokładnie wyjaśnia i prosi o podaną przez p. Korfanteo z nim rozmowę. Listu tego jednak redakcja „Rzeczypospolitej“ nie zgodziła się umieścić w całości i postawiła warunek skreślenia ostatecznego zdania, w którym p. Jaroszyński zadaje kłam słowom p. Korfanteo. Wobec tego redakcja „Warszawianki“ nowego pisma, które dziś ukaże się pod

redakcją p. Strońskiego wysłała do redakcji pism warszawskich list p. Jaroszyńskiego z prośbą o wydrukowanie go w całości.

PORUCZNIK HAUKE PRZED SADEM.

Lwów, 25 października. Wczoraj przed sądem wojskowym rozpoczęła się ponownie rozprawa przeciwko porucznikowi Haukemu, oskarżonemu o zabójstwo Linschera.

Na pierwszej rozprawie, jak wiadomo porucznik Hauke został uwolniony.

Wskutek zażalenia nieważności, wniesionego przez prokuratora, wyższy sąd wojskowy skasował ten wyrok, uważając za nieuzasadnione motywy uwolnienia, mianowicie, że oskarżony znajdował się w stanie zaburzenia umysłowego.

Na rozprawie wczorajszej porucznik Hauke oświadczył, co mówił już poprzednio, że do winy się nie poczuwa, bowiem inaczej postąpić nie mógł i oddał, że gdyby go jeszcze raz spotkała podobna zniewaga, z całą świadomością uczyniłby to samo. Dzisiaj dalszy ciąg rozpraw.

Zadłużenie Polski zagranicą.

W preliminarzu budżetowym ministerstwa skarbu na rok 1925 poważną pozycję wydatków stanowi amortyzacja i oprocentowanie długów zagranicznych. Gdy w budżecie na rok 1924 przewidziano na ten cel kredyt w sumie 31,503,350 zł., w preliminarzu na rok 1925 figuruje suma 60,419,355 zł., z której to kwoty monopol tytoniowy obciążony jest wydatkiem 12,290,600 zł. na amortyzację, oprocentowanie i wpłatę na fundusz rezerwowo pożyczki włoskiej, zaciągniętej w roku b.

Tak znaczne powiększenie wydatków na spłatę długów zagranicznych w roku 1925 w porównaniu z rokiem 1924 obok zaciągnięcia w roku 1924 dwóch nowych pożyczek: we Włoszech 400, milionów lirów i we Francji 400 milionów franków fr., wynika przede wszystkim z powodu uwzględnienia poraż pierwszej amortyzacji długów t. zw. „reliefowych“, t. j. funduszu jakimi dysponował utworzony w roku 1920 przez niektóre państwa

Europy i Ameryki międzynarodowy komitet kredytów odbudowy ekonomicznej którego zadaniem byłoby przeprowadzenie rozdziału kredytów zgłoszonych przez te państwa pomiędzy państwa nowo powstałe, względnie państwa wskutek wojny ekonomicznie osłabione.

Na częściową spłatę długów reliefowych, z których korzystała również Polska oraz na zaległe odsetki wstawiono do preliminarza na rok 1925 sumę 11 milionów 406,237 zł., w przewidywaniu iż uda się — o co już poczyniono odpowiednie kroki — uzyskać od zainteresowanych państw rozłożenie na raty spłaty długu, ustanowionej dla wszystkich pożyczek na dzień 1 stycznia 1925 roku.

Z przewidzianego w planie finansowo gospodarczym monopolu tytoniowego wydatku 12 milionów 290,600 zł. na amortyzację i oprocentowanie pożyczki włoskiej przypada na właściwą amortyzację i procent 9,479,400 zł., reszta zaś w sumie 3,611,200 zł. — stanowi wpłatę na fundusz rezerwowo pożyczki.

„Quo Vadis“ zaaresztowane.

Rodzina Sienkiewicza w walce o honorarium autorskie.

Warsz. kor. „Republiki“ telefonuje:

Wczoraj na skutek polecenia prokuratora sądu okręgowego komisarz urzędu śledczego, p. Szabrański, zjawił się w kinoteatrze „Pan“ i nałożył areszt na przygotowany do wyświetlenia w tym teatrze obraz osnuty na tle Sienkiewicza „Quo Vadis“.

Zarządzenie aresztu wydane zostało w następstwie zgłoszonej do prokuratora skargi przez pełnomocnika spadkobierców H. Sienkiewicza, którzy w przygo-

towaniu do wyświetlenia obrazu bez uprzedniego porozumienia się z nim dopatrzili się pogwałcenia art. 620 kod. k., niedozwolającego naruszania praw autorskich.

Niezależnie od akcji karnej — spadkobiercy występują podobno z akcją cywilną przeciwko włoskiej firmie „Continental“ o 50 tysięcy dolarów.

Obraz został przewieziony wczoraj do urzędu śledczego i tam zabezpieczony do dalszego rozporządzenia prokuratora.

Jak sowieci obalają imperjum brytyjskie.

Londyn, 25 października.

Polska Agencja Telegraficzna.

Zgłoszone przez Foreign office instrukcje trzeciej międzynarodówki do komunistów angielskich, podpisane przez Zinowjewa, zachęcające ich do dokonania gwałtownego obalenia porządku socjalnego w Anglii wywołało wielką sensację w całej angielskiej opinii publicznej.

„Times“ stwierdza, że Mac Donald nie stety dopiero tak późno przyznaje się, iż rząd sowieci, z którym on i jego współpracownicy chcieli zawrzeć traktat, nie jest niczem innym, jak tylko międzynaro-

dową komunistyczną organizacją, która stara się wykorzystać ten traktat w celu obalenia imperjum brytyjskiego. „Times“ stwierdza, że przyznanie się do pomyłki jest spóźnione.

„Daily Telegraph“ oświadcza, że sensacyjny dokument podpisany przez Zinowjewa, odejmuje wszelką podstawę polityce Mac Donalda względem sowieci. Ogłoszenie listu Zinowjewa podczas kampanji wyborczej można porównać z eksplozją granatu.

„Daily News“ wygłasza opinię, że obecnie można uważać traktat za pochowany na długi czas.

Krytyczna sytuacja polityczna w Jugosławji.

Życie polityczne w Jugosławji jest bardzo dezorganizowane z powodu trwającego kryzysu rządowego.

Wczoraj rozeszła się pogłoska o przygotowaniu partji radykalnych do zamachu stanu. Skupczyna przerwała swoje obrady, aż do utworzenia nowe-

go rządu co jeszcze bardziej wpłynęło na pogorszenie się sytuacji.

O ile w najbliższych dniach nie zostanie utworzony gabinet należy oczekiwać uchwycenia władzy przez dyktatora prawnego lub lewicowego.

N.

O PRZESTRZEGANIE USTALONEJ PISOWNI POLSKIEJ.

Warszawa, 24 października.

Prezydium Rady Ministrów zwróciło się do wszystkich władz z wezwaniem do ścisłego przestrzegania zasad pisowni polskiej, ustalonych przez Akademię Umie-

jętności w Krakowie uchwałą z dnia 9-go lutego 1918 r. Zarządzenie powyższe wydane zostało na podstawie odpowiedniej prośby Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

ODEON

Córka dwóch światów

Wielki dramat amerykański w 7 aktach.

W roli głównej
słynna i piękna**Norma Talmadge**

Orkiestra powiększona pod dyr. J. BENESZA.

Początek seansów o godzinie 5-tej w soboty, niedzielę i święta o godzinie 3-ciej.

ODEON

Zwłoki Sienkiewicza na ziemi polskiej.

Wczoraj Łódź złożyła hołd śmiertelnym szczątkom wielkiego pisarza w Koluszkach.

(Od specjalnego wysłannika „Republiki”).

Wczoraj o godz. 6.45 wieczorem pociągiem specjalnym reprezentanci władz cywilnych z p. wojewodą Garapichem na czele, przedstawiciele duchowieństwa, władz wojskowych, oraz szereg organizacji społecznych i kulturalnych, delegacje harcerzy, sokołów i chóry śpiewacze udały się do Koluszek na powitanie zwłok Henryka Sienkiewicza.

Przed dworcem Łódź-Fabryczna zebrały się niezliczone tłumy publiczności, które nie mając zawczasu wykupionych biletów nadaremnie starały się o jakiegokolwiek miejsce w pociągu.

Pociąg był przepelniony, a nawet w wagonie salonowym, przeznaczonym dla wyższych urzędników i duchowieństwa panował ogromny ścisk.

Przykre wrażenie sprawiał niesłychany zamęt na peronie. Wiele osób, nawet posiadających bilety, nie mogło znaleźć miejsca i wróciło z powrotem do domu. Oczywiście, że nie pomyślano również o zarezerwowaniu miejsc dla prasy.

Licznie zebrane delegacje z okolicznych wsi i mieszkańcy Koluszek już zawczasu oblegli dworzec, który był ładnie udekorowany i oświetlony.

Po prawej stronie peronu zajęli miejsca przedstawiciele władz i orkiestra, zaś po lewej delegacje łódzkie ze sztandarami.

Punktualnie o godz. 8.33 pociąg specjalny ze zwłokami powoli wjeżdża na stację.

W pierwszych dwóch wagonach znajduje się niezliczona ilość wieńców, w następnych wagonach przez okno wyglądają żona i córka Mistrza oraz przedstawiciele władz i stowarzyszeń, którzy towarzyszą zwłokom od granicy polskiej. W ostatnim wagonie oznaczonym numerem 21012 w specjalnie zbudowanej kapliczce znajdują się śmiertelne szczątki mistrza polskiego słowa.

Orkiestra zagrała hymn narodowy, a następnie wygłosił mowę przedstawiciel duchowieństwa.

P. Wolczyński, wiceprezes rady miejskiej przemawiając w imieniu robotniczej Łodzi podkreślił, iż słowa otuchy mistrza docierały w najcięższych chwilach do izb robotniczych i budziły w nim ducha narodowego.

Po 10 minutowym postoju pociąg zwoła rusza dalej, wioząc szczątki nieśmiertelnego pisarza do stolicy.

H. Pas.

Uroczystości w Czechach.

Polska Agencja Telegraficzna.

Praga, 25 października.

Prezydent izby poselskiej Tomaszek w przemówieniu swym, wygłoszonym na wczorajszej uroczystości w Pateonie, powiedział m. in.:

„Stoimy u trumny geniusza, należące go do całej ludzkości. Nieśmiertelne dzieła autora „Quo Vadis” przeszło triumfalnie cały świat i zdobyło uznanie wszystkich narodów. Jednocześnie swymi dziełami Sienkiewicz pozyskał dla swego narodu szacunek i podziw całego świata.

Był to artysta, który potrafił przedziwnie budzić pęd i umiłowanie do walki, a zarazem sympatię dla wszystkiego, co zgnębione i biedne. Duszę narodu swego skreślił nową wiarę w przyszłość, wspomnienie jego wielkiej przeszłości.

Również i my, naród czechosłowacki jesteśmy wdzięczni wielkiemu pisarzowi za wszystko, co dał naszemu narodowi i za wszystko, co dał wszystkim uciesionym narodom. Toteż nie dziw, że w krótkim czasie Sienkiewicz stał się bożyszczem olbrzymiej rzeszy czytelników czechskich.

Prez. Tomaszek wyliczył następujące historyczne daty, świadczące o współdziałaniu narodów polskiego i czeskiego.

„Dzisiaj naród czeski z okazji uroczystości na cześć Henryka Sienkiewicza wspomina słowa manifestu króla Otokara II do polskiego narodu, w którym było powiedziane: Pokrewieństwo krwi i języka obu narodów wskazuje na to, że narody te powinny wiernie trwać obok siebie i pomagać sobie wzajemnie. Ten dzień, po odzyskaniu przez oba narody wolności i niepodległości, zakończył prezydent, jest dzisiaj bliższy niż kiedykolwiek.”

Uroczystości na granicy w Piotrowicach.

Polska Agencja Telegraficzna.

Piotrowice, 25 października.

O godzinie 5.16 rano zjechał pociąg z Pragi czeskiej, wiozący zwłoki Sienkiewicza. Wnętrze wagonu żałobnego przybrano zielenią. Trumna płynęła w powodzi kwiatów i wieńców. Na peronie ustawili się szpalery straży ogniowej, pilnujące porządku.

Wagon stanął przed prowizorycznym ołtarzem, wzniesionym przy ścianie jednego z budynków stacyjnych na tle dekoracji białe - czerwonych. Obok ołtarza ustawiono mównicę.

Miejsca siedzące przed ołtarzem zajęli: wdowa po pisarzu, córka z mężem oraz przedstawiciele rządu polskiego i czechosłowackiego, komitetu obchodu i wreszcie przedstawiciele organizacji miejscowych.

Pierwsze przemówienie w imieniu rządu czechosłowackiego wygłosił dr. Spišsek. Z kolei zabrał głos przedstawiciel prezydium rady ministrów Pawlikiewicz. W imieniu ministerstwa spraw zagranicznych złożył rządowi czeskiemu jak najgłębsze wyrazy wdzięczności dr. Jan Frylling.

Mówca zakończył przemówienie swoje następującymi słowami: „Przy zwłokach naszego wspólnego wielkiego wodza wołamy: „Niech żyje naród polski, niech żyje Rzeczypospolita Polska!”

PRZEMÓWIENIE LEOPOLDA STAFFA

„W chwili, gdy tu stoimy, obiega Polskę cała wieść, że po 8-letnim śnie w obcej mogile staje na ziemi naszej trumna ze zwłokami Henryka Sienkiewicza. Jak Polska długa i szeroka, wszędzie biją dzwony. Ustaje praca, milkną dnia zabiegi i wszyscy składają ręce do krótkiej modlitwy. Chwila to bowiem uroczysta.

Dzisiaj szlachetna, gościnna Szwajcaria oddała nam jego prochy. I rzecz dziwna, jest trumna, są zwłoki, jest wielki obrzęd pogrzebowy. Cały, choć w cząstce mającej obecny naród tu stoi. A jednak czujemy to wszyscy, ta chwila nie jest żalobna. Jakaż to w nas siła, ta sudna siła w polakach, że dzisiaj nawet smutek nasz ma twarz radosną. Bo nie jest żalobna

chwila, gdy urzeczywistnia się sen złoty.

Henryk Sienkiewicz wraca zwycięzca. Dzisiejszy powrót jego to powrót natarczy do zdobytej ojczyzny.

W imieniu wszystkich korporacji literackich stolicy, z których nakazu mam zaszczyt przemawiać, składam mu cześć najgłębszą i hołd czolowity.”

HOŁD BULGARJI

Warszawa, 25 października.

Z okazji przewiezienia zwłok Sienkiewicza przy do Warszawy delegat bułgarski akademii umiejętności i uniwersytetu w Sofji prof. dr. Bojan-Penew, który zabierze głos na uroczystej akademii. Z ramienia rządu bułgarskiego, bułgarski charge d'affaires w Warszawie p. Vanczew złoży na trumnie Sienkiewicza wieńiec.

Jedwabie**Velour-Chiffons
Aksamity
Plusze**

oraz ostatnie zagraniczne

NOWOŚCIw jedwabiach w najbogatszym wyborze po cenach
bardzo przystępnych

— poleca: —

S. DANZIG

sp. z ogr. odp.

PIOTKOWSKA 35
Tel. 15-36.**Na DOMY w BERLINIE**udziela i gasi hypoteki na dogodnych warunkach;
przyjmuje również zarząd domami**Tow. Akc. B A T I M, Berlin,**

Kantstrasse 19.

Informacje: **LEON MENDELSON** i S-ka, Łódź,
Piotkowska 81, tel. 8-25 i 13-04.

8993

Spółka akcyjna

dla Międzynarodowego Transportu

SCHENKER i S-ka

Łódź, Pomorska 21. — Tel. 14-71 i 28-11.

Przesyłki Zbiorowe i Wagonowez Wiednia
Paryża
Gdańska
Hamburga
Chemnitz
Bremen
Manchester**Specjalny dział ekspedycji**

BAWEŁNY, WELNY, PRZĘDZY,

— ODPADKÓW i SZMAT —

ze wszystkich krajów.

Clenie — Finansowanie — Magazynowanie.

Uwaga.

Uwaga.

Fabryka Wódek i Najprzedniejszych Likierów

„WYSKOK”

BIELSKO (Śląsk Cieszy.)

poleca najprzedniejsze likiery:

Marquis — Curaçao Orange — d'Abbaye i inne

— Wódkę wyborową „POLSKA ŻYTNIOŹKA” —

PRZEDSTAWICIEL NA ŁÓDŹ:

A. LIDZBARSKI, Pańska 29 m. 4.

Uwaga.

Uwaga.

„Pieron” wszedł do salonu.

Sprawa kupna i sprzedaży „Rzeczypolitej” narobiła wiele hałasu w Warszawie.

W sferach dziennikarskich, a nawet i politycznych zapanowało oburzenie.

— Jakżeż to, gdzież to słuchane, żeby pismo było sprzedane i kupione, jak fabryka, majątek ziemski, czy inny przedmiot Pismo, które było prowadzone przez ludzi idei, którzy uważali je za swoją własność moralną — przechodzi z rąk do rąk bez wiedzy i zgody tych, którzy stanowią jego treść, kierunek, oblicze, duszę?!

— Niesłychane! Skandaliczne! Taka jest opinia całej niemal prasy warszawskiej.

Dla nas sprawa ta ma znaczenie jeszcze inne, szersze, ponieważ incydent Korfanty — Stroński — Paderewski rzuca światło na nasze stosunki nie tylko prasowe, ale i społeczno-polityczne.

Otóż przedewszystkiem stwierdzić chcemy, że niemal całe społeczeństwo polskie odnosi się do istoty obecnego ustroju gospodarczego — do kapitalizmu — we wszystkich jego objawach — ze szlacheczką pogardą, z obrzydzeniem, jak do podrzutka, który się wprowadziło do domu, ale — my go nie uznajemy.

— Ot, wprost — nie chcemy go widzieć!

Stronnictwa polityczne, które z natury rzeczy stoją na straży interesów klas posiadających, nie mają odwagi w praktyce wyciągnąć z tego właściwych konsekwencji.

Można robić dobre interesy: sprzedawać, kupować, powiększać majątki, bogacić się, zakładać fabryki etc., ale wszystko cichuteczko, za kulisami, w czterech ścianach zacisznego gabinetu, bo to... jakoś... nie licuje z honorem i godnością...

Bo społeczeństwo powie: „geszefciarz”, „handlarz”, „paskarz”. My wciąż jeszcze żyjemy pod znakiem szlacheckiej dumy i ambicji, która nie toleruje wprost „brutalnego” i „bezwzględniego” kapitalizmu w naszych salonach politycznych.

Życie gospodarcze trzymane jest w kołatach i biada temu, kto ośmieli się do tych wyfroterowanych salonów wprowadzić ducha „giełdy”.

Prasa nasza odzwierciedla tę właśnie atmosferę i dlatego w sprawach społecznych zachowuje jaknajdalej idącą rezerwę. Jest ona prosto rodzaju „nija-kiego” — neutralna!

Prasa — jest salonem „idei”. — Wszytko jedno, jakiej, ale idei. Niczym interesom nie służy, od nikogo, od żadnej grupy gospodarczej nie jest zależną, a wszystko traktuje z punktu widzenia zasadniczego, programowego.

Tak w istocie jeszcze u nas jest! Barczo często wskazywano już na to, jako na zjawisko bądźco bądź dodatnie.

Nie dzieje się jednak tak już oddawna w kapitalistycznej Europie zachodniej.

Tam prasa jest całkowicie uzależniona od tej czy innej grupy kapitalistów, i dziennikarz — najzdolniejszy nawet — jest tylko pracownikiem, urzędnikiem danego wydawnictwa.

Rzecz prosta, że ideowy publicysta wybiera sobie — jeżeli ma po temu możliwość — taki warsztat pracy, który najbardziej mu odpowiada. Ale nie więcej!

— — — — —
„Rzeczpospolita”, która dotychczas była własnością p. Paderewskiego, została przezeń sprzedana Korfantemu. Nic w tem narazie ani dziwnego, ani sensacyjnego.

Ale oto okazuje się, że ani p. Paderewski, ani nowonabywca nie porozumiał się przedtem z redakcją, z pracownikami pisma.

I tu zaczyna się — tragedia.

Tragedja dla tych, którzy wierzyli, albo udawali, że wierzą, że oni są „moralnymi” współpracownikami tego warsztatu pracy.

A p. Korfanty oświadcza, że dla niego pp. Stroński, Nowaczyński, Pannenkowa etc... byli tylko zdolnymi i sumiennymi pracownikami, których on gotów jest nadal zatrzymać. Nie pozatem!

W taki oto sposób, bojkotowany, pogardzony i nienużnawany, „podrzutek” kapitalistyczny dostał się do „salonu”, nie pytając o pozwolenie „ideowych” kamerdynerów.

— Jestem i basta!

— — — — —

P. Korfanty jest człowiekiem realnym

współczesnym (z ostatniej doby), pozbawionym wszelkich cech romantyzmu i starogermańskich sentymentów. Stoi on twardo — praktycznie — na gruncie gospodarki kapitalistycznej i z tego tylko punktu widzenia, bez owijania sprawy w bawełnę demagogii i frazesów, traktuje stosunki społeczne, polityczne i... swoje.

Robi to może nieco zbyt brutalnie, go noślaska tak się wam, panowie, Strońscy podobała i tak była stale wychwalana!

My, ze swej strony, aczkolwiek wcale a wcale nie podzielamy poglądów politycznych p. Korfanteo, musimy na jedną jeszcze rzecz zwrócić uwagę, która merytorycznie wiąże się z taktyką tego „pieronu”:

Otóż w swoim expose p. Grabski wskazał na trzy sposoby wybrnięcia z obecnej sytuacji gospodarczej: inflacja, polityka antyrobotnicza i... pożyczka za-

graniczna.
P. Grabski odrzuca wszystkie tezy, i mówiąc o pożyczce, która wszak w naszych warunkach jest jedynym wyjściem z sytuacji, odezwał się w ten sposób:

— Błagać pomocy u obcych nie będziemy!

Piękny gest, salonowy szlachectw! Ale „pieron” — Korfanty wytyka — czy może p. Grabskiemu, że „błaganie” nie nie pomoga, bo tych, co pożyczają — trudno wzruszyć natchnieniem nawet „błaganem”.

Tu trzeba mówić językiem Kupieckim a nie salonowym i teatralnym. Poproście — To — mam, a to chcę!

I wtedy obejście się bez wpoekorzenia i interes będzie ubity!

Tak, jak to zrobił Korfanty z „Rzeczpospolitą”:

— Zapłaciłem, jestem — i basta!

A. Sz.

Gałązka oliwna i jej rzecznicy.

Kiedy po najkrwawszej wojnie w historii świata, ostatniej wojnie światowej zakończonej traktatem wersalskim — oczekujące krwią narody spojrzęły na kilekuletnią pracę zguby i zniszczenia — kwestja pokoju światowego stanęła w całej swej dostojnej powadze jako sprawa najpilniejsza i najdonioślejsza.

Tęsknota za pokojem, stara jak ród człowieczy, ogarnęła znekany świat cały. Do pracy stanęli pacyfisci wszystkich krajów, wszystkich politycznych i społecznych odcieni. Nawet państwa, dla których krwawa i niszczycielska siejba wojny była doskonałym businesssem, podjęły tą pracę z całą gorliwością.

Dla normalnego rozwoju każdego narodu, pokój jest tak konieczny jak powietrze dla życia człowieka. Pokój i tylko pokój dać może gwarancje rozwoju, postępu i cywilizacji narodów. Ale pamiętać jednocześnie trzeba, że pokój to nie słodka idylla i odwieczna bajeczka o miłości bliźniego; pokój to nie bajka o raj, nie dar bogów, lecz wytwór olbrzymiej pracy ludzkiej, okupiony milionami ofiar i kalek. Wojna — to śmierć, pokój — to życie, o które nie bronią walczyć należy. Pokój musimy wywalczyć dobrą wolą narodów, które żyć pragną i rozwijać się chcą przy wspólnym stole państw silnych i słabych.

Do pracy nad pokojem światowym zasiędl w Lidze narodów przedstawiciele niemal wszystkich państw. Sędziwi bojownicy idei pacyfizmu, którzy życie swe całe poświęcili i stawili na dtem kolosalnym zagadnieniu, którego się dotychczas rozwiązać nie udało — zasiędl obok młodych mniej lub więcej wytrawnych polityków, którzy ich może nawet zrecznością przewyższają, lecz dla których sława, pokój — jest obcym i pustym dźwiękiem nie przedstawiającym żadnej wartości. Lecz zarazem sala obrad Ligi jest im terenem, gdzie mają możność wystąpienia wygłaszania górnobrzmiących mów, rzucenia kilku pustych, lecz pięknie brzmiących frazesów. Mają okazję przejścia do historii. I dlatego może dotychczas obrady, były zwykłymi anemicznymi dyskusjami akademickimi. Wszytkie wysuwane teorie rozczarowywały świat i podrywały autorytet Ligi i jej prac.

Jesteśmy wreszcie świadkami prac rozpoczętych jakgdyby na serio. W tak sułtych i bezbarwnych obrad rzucano nowe słowa, niespotykane tam dotychczas — praca rozpoczęła się gorączkowo. Wreszcie wypracowywano „tekst o pokojowym załatwieniu międzynarodowych zatargów”, któryby powinien być koroną prac pokojowych. Tak jednak nie jest. Okazuje się, że właśnie potrzeba tu nie tylko słów i haseł, ale olbrzymiego zasobu dobrej woli wszystkich narodów.

Autorytet Ligi narodów poderwany

został bardzo słbie i nieprędko może zostać naprawiony.

Słynny „protokół”, który został tak entuzjastycznie przyjęty przez zgromadzenie Ligi, zaczął być kwestjonowany, roztrząsany i właśnie państwo, które najwięcej rzucalo gromkich haseł o pokoju tj. Anglja — pierwsze usunęło się od podpisania protokołu. Widzimy więc, że i po kój traktowany jest z całym cynizmem jako zwykły business, na którym można stracić lub zarobić. Tutaj rzekomo stracić miała Anglja, która jakoby zbyt silnie została zaangażowana w sprawę arbitrażu.

Anglja chętnie stanęłaby na stanowisku Ameryki tj. nie mieszania się w sprawy kontynentu europejskiego, lecz sprawy jej i interesy są tak ściśle z kontynentem związane, że stanowisko podobne jest dla niej wykluczone. Nolens volens praca więc podjęła, lecz z niesłychaną ostrożnością i całą wytrawnością swej dyplomacji gra na zwłokę, mając równocześnie jeszcze pewien plan, który jednak został rychło przejrany. Planem tym jest wprowadzenie do Ligi trzech państw, bez których pokój światowy jest wykluczony, chodzi o wprowadzenie Ameryki, Niemiec i Rosji sowieckiej.

Stosunek Ameryki do Europy znany jest oddawna. St. Zjednoczone chciałyby zawsze pozostać jaknajdalej od wszelkiej polityki europejskiej, wywierając jednak olbrzymi swój wpływ zapomocą swych kapitałów. Zresztą choć w pokój światowy nie wierzą, to jednak odnoszą się do wszelkich prac jaknajprzychylniej.

Niemcy przygotowane są do wstąpienia w skład Ligi narodów — oddawna. Widzą one, że obecnie po przewrocie planu Davesa interesy ich nazwanej poprawiły się znaczenie i mają pełne poparcie Anglii, Ameryki, a także ciche poparcie Francji — Herriota. Utrudnia im to wstąpienie traktat z Rapallo, przy małych jednak ustępkach wstąpienie ich, w najbliższej przyszłości jest zapewnione.

O wiele trudniej przedstawia się sprawa wstąpienia do Ligi Rosji sowieckiej.

Tutaj wstąpienie to usunięte jest na plan dalszy. Nie widzimy do tego zbyt wielkiej chęci ani Rosji, ani też państw wchodzących w skład Ligi. Traktat anglo-sowiecki był jakgdyby pierwszym krokiem do tego celu, widzimy jednak, że cała Anglja, z wyjątkiem labourystów, nie brała się zbyt gorąco do zawierania tego traktatu. Niezwykle odważny ten krok Mac Donalda tak zresztą specyficzny w całej jego polityce zagranicznej przyczynił się w dużej mierze do przesilenia gabinetowego. Tu znowu interesy Anglii ucierpiały, nie takiego traktatu życzy sobie drobnoburżuazyjna Anglja Lloyd George’a i Baldwin.

O ile traktat anglo-sowiecki przyczynił się do poprawienia interesów sowieckich na rynku międzynarodowym, to połącznym atutem moralnym okazały się podjęte układy francusko-sowieckie. Sowiety choć poznały całą doniosłość i wartość tego traktatu, to jednak wysuwają już swoje warunki nie zawsze łatwe dla Francji, a p. Stiekiłow w „Izwieściach” „ostrzega” Francję, że polityka jej nie zawsze dotychczas zgadza się z interesami państwa sowieckiego i na przyszłość Francja winna unikać jakichkolwiek nieporozumień, nie chcąc się „na razić” na gniew republiki rad. Gdy jednak do układu tego dojdzie, to wejście Rosji w skład Ligi narodów jest tylko kwestją czasu i pewnej nowej orientacji w łonie komintesiu.

Jesteśmy więc pewni, że zachwiane chwilowo prace pokojowe Ligi zostaną niezadługo podjęte na nowo już przy współdziałaniu nowych państw, które choć duży wpływ wywierały na prace dotychczasowe, to jednak reprezentowane tam nie były.

I praca nad urzeczywistnieniem tej złudnej a wielkiej i zwiętej idei pokoju znowu zostanie podjęta z całym wysiłkiem i zrozumieniem. Praca przeogromna wielka i szczytna. Bo pokój to nie usmiechnięty anioł z różdżką oliwną, ale szare surowe życie i wynik ludzkiej pracy.

Witold Łos.

BIALORUSKIE BIURO PRASY W GDANSKU.

Agencja Wschodnia.

Gdańsk, 24 października.

„Baltische Presse” donosi o powstaniu w Gdańsku nowej organizacji, mianowicie białoruskiego biura prasy, które rozpoczęło prowadzenie wrogiej Polsce agitacji narazie na terenie wolnego miasta.

Jak słyhać, działalnością tego biura zajają się ma policja gdańska, w skład jego bowiem wchodzi osobniki, pozostające w konflikcie z kodeksem karnym.

Pierwsze wystąpienia biura mają charakter wyraźnie inspirowany przez rosyjskich komunistów.

PROCES ORGANIZACJI „KONSUL”.

Agencja Wschodnia.

Berlin, 24 października.

Podczas procesu organizacji „Konsul” w Lipsku wykazał się jawnie, że organizacja ta działała czynnie i bezpośrednio w powstaniu na Górnym Śląsku, biorąc udział w walkach, i traktując Śląsk jako część frontu niemieckiego.

Podczas rozprawy odczytano tajny rozkaz tej organizacji, który zawierał marszrutę poszczególnych oddziałów.

Obroncy, chcąc zmniejszyć odpowiedzialność, przedłożyli równocześnie dokument, stwierdzający, iż organizacja „Konsul” działała w ścisłym porozumieniu z rządem.

Nad mogiłą wielkiego pisarza.

* * *

Na obczyźnie złożył głowę wielki piararz polskiej ziemi. Ostatniem jego słowem było pragnienie ujrzenia niepodległej Ojczyzny! Dziś dopiero po wielu latach, w wolnej Polsce, będziemy święcić pogrzeb jednego z największych Jej synów. Nad grobem wielkiego pisarza warto cofnąć się wstecz i rozpatrzyć jego działalność literacką i obywatelską.

Henryk Sienkiewicz urodził się w roku 1846 w Woli Okrzejskiej na Podlasiu. Już w latach młodzieńczych zbudziła się drżmiąca w nim iskra twórczego natchnienia, która w latach późniejszych przerodziła się w płomień olbrzymiego talentu, który znalazł ujście w zbiorce prześlizgniętych nowel. Mamy cały ich szereg, jednakowo precyzyjnych: „Stary sługa”, „Hania”, „Bartek zwycięzca”, „Jan-ko Muzykant”, gdzie pisarz z niezwykłą prostotą i szczerością wyraża to ogromne utkochanie muzyki przez duszyczkę dziecinną, biedną, zahukaną duszyczkę wiejskiego chłopczyka.

„Jan-ko Muzykant” i „Z pamiętnika nauczyciela poznańskiego” to dwie perły najwcześniejszej twórczości Sienkiewicza. Przez żywy patrzy on na nędzę dziecka, wędrownego w zaraniu życia przez straszny w swym tryżmie ustrój społeczny i wyjmując wyrazy prosto z pod serca wzrusza i przejmując do głębi.

Największy wdzięk nowelek to ta prostota i szczerość odczucia przez młodą duszę autora kreślonych obrazów. W pięknej noweli „Przez Stepy” przypomina tę cząść marzeń Słowackiego, jego mgławicowe tęsknoty i pogrążenie się w melancholijnej zadumie. „Latarnik” mieni się całą gamą uczuć, są tam żywy i uśmiechy, zaduma i refleksja i ekstatyczne zachwycenie nad najświętszą polską relikwią na obcej ziemi „Panem Tadeuszem”.

W utworze tym występuje subiektywne uczucie pisarza, głęboki żal za daleką Ojczyzną; w tej serdecznej tęsknocie złączył się nicią wspólnej miłości z całym narodem i wyspiewał swój ból i skargę ptaka zdala od rodzinnego gniazda, zaklęte w precyzyjną artystyczną formę.

Kreśląc sferę uczuć podobnie smutnych i rzewnych, nie staje się jednak jednostajnym, lecz z subtelnym umiarem stoi na granicy prawdziwego uczucia, manier i konwencjonalizmu. Nowele Sienkiewicza podobne są do rysunku Krotgera, ta sama w nich poezja, obok realistycznego potraktowania przedmiotu, ta sama szczerość i nieuchwytny, przenikający je wszystkimie czar.

Czem były te piękne opowiadania dla społeczeństwa? Odpowiedzią po trudach, rzeźwym podmuchem po spiekocie codzienności, jasnym blaskiem po cieniu smutku i zniechęcenia.

Po powstaniu roku 1863 nastąpił upadek wiary w lepszą przyszłość i odrodzenie narodu zapanowało ogólne rozgoryczenie i zwątpienie. Wówczas miłość rodaków i ziemi rodzimej popchnęła go do twórczego czynu, boleść nad nędzą i tragedią narodu, kazała mu wnieść jasną pochodnię pociechy dla znękanych. I pisze dobrą książkę. Książkę z życia codziennego, powszedniego, lecz tak pełną optymizmu, wiary w przyszłość, że uczucie to udziela się czytelnikowi i z otchłani smutku wynosi go na jasną łaskę nadziei.

Powieść Sienkiewicza wyrosła na gruncie rodzinnym, jest tak swojska i droga, jak nuta znanej, kochanej piosenki. Jest to powieść psychologiczna, gdzie jednym pociąganiem pendzla kreśli mistrz charakterystyki osób, mamy tu całą galerię plastycznie zarysowanych postaci. A nad tem wszystkim unosi się pogodna, jasna atmosfera ufności i ciepła i wierzymy razem z autorem, że są na świecie takie pocziwe Marysie, co to po długich tarapatach i perypetjach znajdują wreszcie swych Stachów, słodkie i kochające żony, będące ostoją moralną mężów.

Jedno możnaby zarzucić autorowi że jako prawdziwy szlachcic, odseparowuje się od reszty świata i patrzy na ludzi, stworzonych przez się, przez pryzmat szlacheckiego światopoglądu.

Oto idą ku nam postaci tak samo żywotne, choć nakreślone subtelniej: Leon Płoszewski i Anielka. On typ dekadenta, arystokraty nurzającego się w dumaniach nad marnością świata, stający za przestrogię dla społeczeństwa, przez swe niezdedydowane łamiący sobie życie i innym, oraz Anielka pełna słodyczy i czaru kobiecego.

W powieściach Sienkiewicza są uczucia szlachetne i czyste, niema suchej doktryny ani zgubnych namiętności, a jeśli są, to służą jako środek do odmalowania i charakterystyki postaci.

Jak snop trójdzielny promieni, wytrysła z utalentowanego pióra trylogia, staropolska epopeja, szczykiem szabel dzwoniący rapsod dumnego, rycerskiego ducha. Pisarz zbliżył się do historii, pełną dłońmi zaczerpnął z nieprzebranego skarbcza jej bogactw i oszlifował diamenty czynów i wydarzeń w czarodziejskiej kuźni natchnionego słowa. Dał narodowi jego przeszłość, pełną rycerskiej chwały, pokazał jej wady i zalety, błędy i upadki i piękne, wzniosłe czyny polskiego oręza.

Głosi, że z najcięższych sytuacji i przy padków, można wyjść zwycięsko, nawet z największego upadku może wzbici się na wyżyny ducha narodowy. I rozbrzmie wa hejnał radosny, nieśmiertelna jest dusza narodu, przez żywy, upadek, przemoc i zwątpienie, polecą w zwyczaj w niedościgłe szlaki bohaterstwa czynu!

I oto z cieniów przeszłości wyłaniają się strojne postaci: Skrzetuski, ideał polskiego rycerza, Bohun, buńczuczna, płomienna junackość, Zagłoba opowiadacz i niezrównany kolorysta Kmicic uosobienie złotej wolności szlacheckiej, butnej i nieujarzmionej, lecz zresztą złote serce, precyzyjnie zdolna do największych poświęceń dusza pana Longinusa, i Wołodziejowski, wojak nieustraszonego o bohater skim harcie. Znajomość charakteru i ducha narodowego, nieme odtworzenie dawnej epoki oraz jedyny, staropolski język, czynią z trylogii jedno z największych dzieł literatury polskiej.

Potem wychodzi na światło dzienne „Quo vadis”, skryzalizowanie problemu wiary, uwielbienie Chrystusa i umiłowanie nie kościoła.

Pisarz woła i wierzy, że dobro zatriumfuje nad złem, w odwiecznej walce Ormuzda z Arymanem, słońca z ciemnością i że idea Chrystusowa musi zakwitać w sercach ludzkich.

I oto z jednej strony Rzym rozpasany kąpiący złotem, tarzających się w rozpustcie i chyłacy się ku upadkowi, ale jeszcze potężny, któremu królują błazen w cesarskiej koronie, a z drugiej — Rzym Chrystusa, dwaj natchnieni apostołowie wierzący w zmartwychwstanie duszy z upodlenia, i korne rzesze, czczące moc Baranka.

„Quo vadis” było jakby promieniem uczucia, znaczącym drogę jaką należało kroczyć, przez poświęcenie, samozaparcie się i wyrzeczenie do wrót najczystszej i najśłoneczniejszej radości duchowej!

Sienkiewicz to jeden z największych powieściopisarzy polskich, o niezwykle żywej i barwnej wyobraźni, malowniczym piórze, lecz nerwowym i przesubtelnym temperamentem, a te wszystkie czyniki składają się na twórczość tak artystyczną i oryginalną, że zdolna jest ona zachwycić nawet najwybredniejszego znawcę i estety. Podniósł on piśmiennictwo polskie na niedościgłą wyżynę piękna i natchnienia i na wzniesieniu tem skromnym, nie wymagający pochwał ni okłasków, ufny w moc swego słowa, budzi śpiących ze snu, nawołuje nieczynnych do obowiązku, ateistów do świętej krynicy wiary do „służby bożej”. A mocą jego największą to, że głęboko wierzy w odrodzenie narodu i duszy polskiej i potęgą swego uczucia każe ukochać swe dążenia i ideały.

Nieszczęśliwym, wąpiącym i zgorzkniałym, nieś jasną pochodnię nadziei i miłości braterskiej — oto jego credo literackie i ludzkie.

Wielki bojownik o prawa uciskanej Ojczyzny, zawsze i wszędzie protestował przeciwko przemocy i w miarę możliwości starał się pomóc narodowi. Wielki obywatel, zdala od ziemi rodzinnej, w Verey wraz z innymi patriotami organizuje akcję ratowniczą dla rodaków, dla tych co po dniach trudu i bólu ujrzą złote słońce wolności!

Nie danem było wielkiemu pisarzowi doczekać tego dnia narodowego wyzwolenia!

Dziś wracają do kraju zwłoki jego, które naród uczci godnie w odrodzonej Polsce...

Mar. P.

Prasa zagraniczna o Henryku Sienkiewiczu.

Wyeliminowanie stęchłego konwencjonalizmu z powieści historycznej. — Tragedja mężczyzny w „Rodzinie Połanieckich”. — Sienkiewicz a Puszkina. — Sukcesy pisarza polskiego zagranicą.

Zwłoki Sienkiewicza wracają do Polski...

Przed ósmiu laty, gdy pod cudnym niebem szwajcarskim wielki pisarz zamykał na zawsze swe oczy, — z pewnością ostatnia jego myśl skierowana była w stronę Polski, którą ukochał i dla której poświęcił całe swe życie.

W uroczystości żałobnej przeniesienia zwłok Henryka Sienkiewicza bierze udział całe społeczeństwo polskie, począwszy od profesora uniwersytetu, a kończąc na dziesięcioletnim czytelniku „w pustyni i puszczynie”.

Ale nie tylko w Polsce odezwały się serca, miłujące talent wielkiego pisarza polskiego.

W prasie zagranicznej ukazał się szereg artykułów, omawiających znaczenie kulturalne i polityczne działalności literackiej koryfeusza powieści polskiej.

W „Neues Wiener Journal” ukazał się artykuł dr. Edwarda Goldscheidera p.t. „Powrót poety”.

Dr. Goldscheider pisze między innymi:

— „Ażeby zrozumieć doniosłość uroczystości przewiezienia zwłok wielkiego pisarza polskiego, Henryka Sienkiewicza należy zdać sobie sprawę z roli, jaką ten człowiek odegrał w dobie powstawania bytu narodowego. Polacy uważają go nie tylko za pierwszorzędnego powieściopisarza — dla nich Sienkiewicz jest jednym z bojowników o niepodległość państwa polskiego. W dziedzinie literatury Sienkiewicz podjął się ciężkiej misji wyeliminowania stęchłego konwencjonalizmu z powieści historycznej. Poeta ten postawił sobie za cel podniesienia ducha narodowego, narzucając czytelnikowi obrazy historyczne z czasów najświetniejszego rozwoju państwa polskiego”.

Omawiając następnie rozwój talentu pisarskiego Sienkiewicza, autor artykułu zaznacza, że już w początkowych nowelach i szkicach młody pisarz wyróżnił się darem spostrzegawczym, wysoką kulturą umysłową i pięknością stylu, poczem dodaje:

— „Nic dziwnego, że książki Sienkiewicza były rozchwytywane, skoro autor umiał tak jaskrawie wypuklić w swych powieściach najpopularniejsze typy VII wieku”.

Żadna epoka w literaturze polskiej nie została tak trafnie i głęboko scharakteryzowana, tak wszechstronnie ujęta — bez uprzedzeń, bez przesady.

Dla polaków Sienkiewicz jest przede wszystkim autorem przepięknej trylogii ale nie wolno jednocześnie zapominać o jego powieściach obyczajowych „Rodzina Połanieckich”, „Bez dogmatu” gdzie talent Sienkiewicza zajaśniał w całej pełni wykazując swą wszechstronność. W „Rodzinie Połanieckich” Sienkiewicz zanalizował z precyzją psychologiczną tragedję mężczyzny na tle pożycia małżeńskiego i trzeba mu przyznać, że był jednym z niewielu, którzy na temat swych rozważań wzięli właśnie nie kobietę, lecz mężczyznę”.

Ciekawy swój artykuł kończy autor następującymi słowami:

— „Na wąskiej uliczce przedmieścia warszawskiego wznoszą się dumnie wieże starej katedry...”

W murach jej odbywały się koronacje dawnych królów polskich, o ściany katedry odbijały się echem potężne słowa Skargi tam odbyła się pierwsza uroczystość Konstytucji 3-go maja w roku 1791-ym.

Dobrze się stało, że w tych murach, które tętnią tradycją świetnej przeszłości Polski — spoczną zwłoki wielkiego pisarza polskiego Henryka Sienkiewicza”.

„Rul” pismo rosyjskie wychodzące w Berlinie poświęca Sienkiewiczowi szesnasty artykuł; bardzo ciekawie, napisany, gdyż wyjaśniający stosunek powieściopisarza polskiego do twórców rosyjskich.

— „Postać Sienkiewicza — pisze „Rul” — nie jest zupełnie jednolita. Pewne rysy jego talentu mogą się podobać wyłącznie Polakom, inne mają znaczenie

ogólnoludzkie. Jako autor trylogii odpowiada Sienkiewicz nastrojowi polskich patriotów z wirtuozostwem gra na instrumencie narodowych wspomnień”.

(Jako autor „Bez dogmatu” „Rodziny Połanieckich” i oddzielnych opowiadań, Sienkiewicz wkracza na terytorjum neutralnej psychologii, staje się dla wszystkich zrozumiały”.

Autor artykułu przyrównywa Sienkiewicza do wielkiego malarza Siemiradzkiego, wykazując w obydwu artystach to samo podłoże talentu historyczno-legendarne.

Najciekawsze są jednak paralele przy prowadzone w celu pokazania, że Sienkiewicz czerpał swe natchnienie od poetów rosyjskich, przyczem stwierdza, iż Anielka, jako typ kobiety walczącej o swój honor jest tylko odbiciem Tajany z „Eugenjusza Oniegina” Puszkina.

— „W ten sposób — pisze autor artykułu — po tylu latach zeszedli się dwaj przedstawiciele różnych kultur — wielki Puszkina i nie mniej szanowany Sienkiewicz, bardzo zbliżony do wieszczki polskiego Adama Mickiewicza, który niegdyś był serdecznym przyjacielem Puszkina”.

Sienkiewicz należał do tych szczęśliwców, których dzieła zostały przetłumaczone na wszystkie prawie europejskie języki.

O sukcesach Sienkiewicza zagranicą pisze „Neue Freie Presse”:

— Sienkiewicz rozpoczął swą karierę powieściopisarza od realistycznych nowel, umieszczonych w różnych pismach pod pseudonimem „Litwos”. „Jan-ko muzykant”, „Szkice węglem”, „Lux in tenebris lucet” — są to pierwociny talentu Sienkiewicza, który początkowo odznaczał się sarkastyczno-pesymistycznym nastrojem w opracowywaniu tematów.

Sienkiewicz nie był portrecistą pewnej epoki historycznej, nie wysuwał się poza nawias sfery, którą opisywał lecz przejmował się do tego stopnia stylem i duszą bohatera — że w końcu sam mimowoli przedzierzgnął się w bohatera powieści.

Dlatego, jakkolwiek pisarz maluje w swej trylogii kilkakrotnie obrazki śmierci — każda śmierć jest inna. Każda jego postać jest oryginalna, swoista i inna.

Dzięki tym zaletom pióra pisarza polski zyskał sławę nie tylko w swym kraju lecz talent jego zajaśniał również w całej pełni w Niemczech, we Francji, w Anglii we Włoszech, docierając nawet na drugą półkulę.

Quo vadis” rozniósł się w setkach tysięcy egzemplarzy po całej Europie, dwa miliony egzemplarzy sprzedano w Ameryce i w Anglii; tłumaczenia dokonano w 36 językach, utwor ten przerobiono na scenariusz filmowy (z Janningsem w roli Nerona), treść książki posłużyła wielu malarzom do kompozycji malarskiej, a muzycy uczynili z dzieła Sienkiewicza wielką operę i oratorium”.

W chwili przenoszenia zwłok wielkiego pisarza do Warszawy cały świat kulturalny chyli czoło przed tym, który umiał naprzód iść i świecić... B. F.

Dr. med. MAZUR

Choroby uszu, nosa i gardła
Wady głosu i wymowy (jąkanie etc.)
Narutowicza 44. Tel. 22-44.

Przyjmuje od 4—6. 8228-2

**FUTRA
L. PINKUS**

PIOTKOWSKA 58. TEL. 12-24

6 pocztówek
3 zł.

Do mieszkańców m. Łodzi.

6 pocztówek
3 zł.

Zakład fotograficzny i Pracownia Portretów

Z JEDNOCZONYCH FOTOGRAFÓW

ul. Narutowicza 13

(dawniej Dzielna)

Podajemy do wiadomości Sz. Klijehteli, która oceniając nasze starania i przekonała się nie tylko o tanioci lecz i o dobrym wykonaniu naszych zdjęć fotograficznych.

Pozostawiamy nadal ceny konkurencyjne.

6 pocztówek
3 zł.

6 poczt. retuszowanych
cała figura **tylko 3 zł.**

Fotografia otwarta od 9-tej r. do 6-tej wiecz.

6 pocztówek
3 zł.

Plac Wolności 6.

1894-1924

Plac Wolności 6.

2 zł.

Okazja Jubileuszowa!

Najstarszy Zakład fotograficzny i pracownia Portretów

„A. PIOTROWSKI”

w Łodzi, Plac Wolności № 6 (dawn. Nowy Rynek).

Nagradzany złotymi medalami na wszechświatowych wystawach w Paryżu, Wiedniu i t. p.

Niniejszym komunikuję P. T. Publiczności i Sz. Klijehteli, że w roku bieżącym obchodzę 30-letni Jubileusz istnienia swego zakładu, który był popierany przez tak długi szereg lat pełnem zaufaniem przez najszerze sfery m. Łodzi.

Z okazji **Jubileuszu** postanowiłem na czas **krótki** zniżyć ceny by udostępnić ogółowi sfotografowania się oraz mieć artystycznie wykonany foto-portret w przystępnej cenie w pracowni mojej, urządzonej podług ostatnich wymagań techniki fotograficznej.

3 szt. Pocztówek podwójnie retuszowanych cała figura 2 złote.

1 Foto-Portret duży z natury 40 x 50^{cm} „ „ 10 złotych.

Uwaga: Zakład mój niema nic wspólnego z firmą Zjednoczonych Fotografów. Agentów portretowych nie wysyłam.

Plac Wolności 6.

dawn. Nowy Rynek

Plac Wolności 6.

Z Sali Koncertowej.

Recital Lidji Kinderman.

Tajemnica sztuki wokalne] polega na zupełnym opanowaniu głosu przez artystę. Krtań ludzka jest czułym, kapryśnym instrumentem muzycznym, i im bogatszym materiałem głosowym obdarzony jest z natury śpiewak, tym większe trudności techniczne pokonywać musi, aby poddać głos całkowicie swej woli.

Właściwy wewnętrzny układ akustyczny, wyrównanie skali głosowej i technika oddechowa — oto szkopuły, o które rozbija się niejedno hoinie przez naturę obdarzony głos, kształcony przez nieumiejętnego pedagoga. Tak zwany popularnie chory głos, nader częste zjawisko w świecie artystycznym, jest właśnie ofiarą wadliwej metody.

Z zadowoleniem stwierdzić należy, iż p. Kinderman korzystała widocznie z najlepszych wskazówek pedagogicznych, to też głos jej nie razi nawet najmniejszym szmerem pobocznym, brzmi równo we wszystkich rejestrach olbrzymiej skali, a technika oddechowa nie pozostawia nic do życzenia.

Pieśni Schuberta, wymagające od śpie

waka najwyższej precyzji artystycznej, odśpiewane były przez artystkę bardzo poprawnie, lecz bez romantycznego polotu. Natomiast doskonale wypadła aria z „Poranka” Meyerbeera oraz pieśni Kowalskiego o pierrocie, które w interpretacji p. Kinderman miały swoisty wdzięk oraz bogactwo odcieni dynamicznych i kolorystycznych. Zast.

Bilety nabyte

na poniedziałek d. 27 b.m.
będą **ważne** w dniu 3 listopada.

Teatr „Scala”.

Biurol: Piotrkowska 39.

TELEFONY:
13-11, 3-66, 13-10.

Międzynarodowe

Towarzystwo Transportów i Żeglugi, S-ka Akc.

zawładania, że dla wygody swojej klijehteli powiększyło znacznie teren wyladunkowy przy magazynach swoich przez przyłączenie przylegającego placu z bocznicą kolejową i szerokim wjazdem i wyjazdem na ulicę Kilińskiego.

Składy Towarzystwa znajdują się w centrum miasta, tuż przy stacji towarowej Łódź-Fabryczna, ul. Kilińskiego 70.

Upraszamy zatem wszelkie wagonowe ładunki od dnia dzisiejszego adresować jak następuje:

**Międzynarodowe
Towarzystwo Transportów i Żeglugi, S-ka Akc.**

Łódź-Fabryczna, bocznicą własną.

Rozwózkę towarów pod eskortą, wprost z wagonów i ze składów do p. t. odbiorców Towarzystwo uskutecznia własnymi samochodami ciężarowymi i kołniami. Bliższych informacji udziela Biuro Towarzystwa, Piotrkowska 39, telefony: 13-11, 3-66, 13-10.

MAGAZYN:

Kilińskiego 70
Telefon: 5-44

Wiadomości bieżące.

PAŹDZIERNIK
26
NIEDZIELA

Dziś: Ewarys. P.M.
Jutro: Sabiny

Wschód słońca o g. 6.20
Zachód o g. 4.19
Wsch. księżycy o g. 3.34 pp.
Zachód o g. 4.00 pp.
Długość dnia 11.29
Ubyło dnia g. 5.47

Zapowiedź.

W jutrzejszym numerze „Expressu“ ukazuje się rewelacyjny artykuł red. Polaka w związku z rościankami przez „Rozwój“ fałszywymi wiadomościami.

Artykuł ten rzeczowo oświecił „bluizny“ rozwojowe, oraz w należyty sposób uwypuklił zarówno motyw kłamliwej akcji, jak i osobistości aktorów w tej kryminalnej farsie.

DEPESZA MAGISTRATU M. ŁODZI.

W dniu wczorajszym magistrat m. Łodzi przestał do Warszawy następująca depeszę:

Komitet sprowadzenia zwłok Sienkiewicza

Warszawa.

W uroczystym dniu sprowadzenia do kraju macierzystego zwłok genialnego pisarza, Henryka Sienkiewicza, Zarząd miasta Łodzi, delegując na pogrzeb swego prezydenta, wyraża ufność, że idee wielkiego hetmana dusz polskich, przekładając z pokolenia w pokolenie, stawać się będą podwaliną, na której naród nasz ugruntuje swą przyszłość, godną wielkiego i szlachetnego narodu.

Marjan Cynarski

Prezydent miasta Łodzi.

OSOBISTE.

Łodzianin p. Stefan Łaski ukończył wydział prawny uniwersytetu warszawskiego z tytułem magistra praw.

Prezes sądu okręgowego p. Tadeusz Kamiński wyjechał dziś na 10-dniowy urlop.

Zestępować go będzie podczas nieobecności wiceprezes p. B. Witkowski.

Z komisji do ustalania wieku poborowych. W tych dniach pod przewodnictwem p. prezydenta Cynarskiego przy udziale naczelnika urzędu stanu cywilnego Rzewskiego i inspektora szpitali miejskich dr. Mittelstaedta odbyło się posiedzenie komisji dla ustalenia wieku popisowych-żydów, nieposiadających formalnych metryk urodzenia.

Rozpatrzone 25 spraw; pozostałe sprawy z powodu niedopełnienia formalności odłożono do następnego posiedzenia, które odbędzie się za miesiąc. Tym, których podania załatwiono w sensie przychylnym, wydaje urząd stanu cywilnego przy magistracie m. Łodzi odpowiednie zaświadczenia.

Kary za zaniedbania rejestracyjne. Urząd stanu cywilnego wystąpił do władz z inicjatywą, ażeby na zaniedbanych rejestracjach nałożono kary administracyjne. Jednocześnie zwrócił się do gminy żydowskiej z prośbą o odpowiednie uświadomienie w tym sensie członków gminy żydowskiej.

O uregulowanie zawierania małżeństw przez obywateli polskich przebywających w Niemczech i Austrii. Polacy, zamieszkujący w Niemczech i Austrii, w razie zawierania małżeństw muszą różne zaświadczenia kilku urzędów, przedstawić odnośnemu urzędowi zagranicą. Załatwienie tych formalności trwa nieraz całe lata.

Natomiast polacy, mieszkający w państwach ententy, tych formalności nie potrzebują, wystarczy tylko zaświadczenie urzędnika stanu cywilnego, że patent jest stanu wolnego i potwierdzenia podpisu przez odnośnego urzędnika państwa.

Urząd stanu cywilnego wystąpił z inicjatywą zrównania praw mieszkających zagranicą obywateli polskich w tych kwestiach. Po zaakceptowaniu wniosku przez p. prezydenta miasta, odpowiedni memoriał skierowano do rady ministrów.

3-cia miejska ochrona przedszkole. Wydział oświaty i kultury otwiera z końcem bm. miejską ochronę przedszkole, przy ul. Kilińskiego nr. 100, 1 piętro.

Zgłoszenia dzieci przyjmowane będą od 10 — 1, poczynając od dnia 30-go bm. codziennie, z wyjątkiem m. listopada.

Teatr, muzyka i sztuka.

TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj, w niedzielę o godz. 12-iej Poranek Sienkiewicza, na który złoży się program wczorajszej akademii wzbogacony o kilka punktów humorystycznych. Przedstawienie poprzedzi prelekcja naczelnika wydziału szkolnictwa średniego p. Czapczyńskiego.

Popołudniu „Pocałunek“, cieszący się ciągle niesłabnącym powodzeniem. Wieczorem „Instynkt“ z panią Dunin-Osmolską z p. Michulowiczem w rolach głównych.

Jutro, w poniedziałek, staraniem T. U. R. po najniższych cenach „Pocałunek“ Tristan Bernarda.

Odłożona premiera efektownego dramatu Kistenmaeckersa „Instynkt“, odbędzie się w środę, dnia 29 października.

Będzie to pierwszy występ znakomitej artystki p. Laury Dunin, którą udało się dyrekcji pozyskać na cały sezon bieżący.

TEATR POPULARNY.

Dziś w niedzielę, dn. 26 b. m. 2 października, pierwsze o godz. 4-iej popoł., drugie o godz. 8.15-punktualnie, na których grana będzie sztuka historyczna Henryka Sienkiewicza w 7 obrazach p. t. „Knicic“ poprzedzona odczytaniem utworu Jerzego Zawiejskiego — „Na sprowadzenie zwłok wielkiego pisarza“ przez p. W. Szczepańską. Sztuka ta jak było do przewidzenia — zapełniła salę po brzeży publicznością na premierze. Udział przyjmują cały zespół artystyczny. Reżyserował p. J. Pilarski. Dekoracje wykonał B. Witkowski. Ze względu na frekwencje kasa teatru popularnego będzie przyjmować codziennie zamówienia na tydzień na przód od godziny 5 popoł. do końca przedstawienia.

Z TEATRU NIEMIECKIEGO.

Dziś o godz. 4 popoł. odegrane będzie „Medea“ głośny dramat w 5 aktach Grillparzera. Wieczorem na ogólne żądanie publiczności „Pani Lohengrin“ komedia w 3 aktach z życia żydowskiego, w roli głównej Erika van Draar.

DZISIEJSZY KONCERT POPOŁUDNIOWY.

Dziś w niedzielę o godz. 4-iej po poł. w sali Filharmonii na koncercie popołudniowym grać będzie najznakomitszy zespół muzyki kameralnej w Europie „Quartetto Triestino“, który czarować nas będzie urokiem swoich tonów w wykonaniu arcydzieł trzech wielkich mistrzów: Boccheriniego, Beethovena i Debussy'ego. Będzie to niewątpliwie jedna z tych podniosłych uctw artystycznych, która na długo pozostanie w pamięci łodzian. Kwartet Tryjesteński jest wszędzie entuzjastycznie przyjmowany.

NAJBLIŻSZE KONCERTY ŁÓDZKIEJ ORKIESTRY FILHARMONICZNEJ

4. wielki koncert abonamentowy odbędzie się we wtorek, dnia 28-go bm. dyrekcji Oskar Fried. Udział solistyczny bierze znakomita skrzypaczka Edyta Voigtlaender, która odegra z tow. orkiestry koncert Mendelsolna. W programie pozatem utw. „Hebrydy“ Mendelsolna oraz ośmiewająca „Symfonia Fantastyczna“ Berlioz. Początek punkt. o g. 9-iej wieczorem.

Na 3 poranki symfonicznych (ludowych) w niedzielę, dnia 26 bm. wykonane będą pod dyr. Bronisława Szulca, wyłącznie utwory kompozytorów francuskich. Jako solista wystąpi pierwszy koncertysta ŁOF., Maurycy Lewak, który odegra z tow. ork. fragment z pięknej opery Massoneta „Tais“. — Początek o godz. 12 w poł.

Członkowie nowopowstałego Tow. a filharmonicznego otrzymują rabat 20 proc na wszystkie koncerty ŁOF.

Zapisy na członków przyjmuje m. i. kasa ŁOF. w gmachu Filharmonii.

Orkiestra filharmoniczna w Łodzi.

PODWIECZORKI KLUBOWE W ZWIĄZKU HANDLOWCÓW.

Począwszy od dnia dzisiejszego odbywać się będą w lokalu związku pracowników handlowych i biurowych (Al. Kosciuszki 21) każdej niedzieli podwieczorki koleżeńskie o charakterze klubowym.

Początek o godzinie 5 po południu. Wejście za okazaniem legitymacji członkowskiej i za opłatą 50 groszy.

Wprowadzeni goście placą 1 złoty.

U najrozkoszniejszego „Poranka“ w Polsce.

Tuzin uśmiechów Jadwigi Smosarskiej.

Najcenniejszym skarbem kinematografu jest złudzenie. Złudzenie zawdzięcza kino podbój świata, gdyż w złudzeniach ludzie zaspakajają swoją tęsknotę do szczęścia.

Ale istnieje też i odwrotna strona medalu. Ta nadziemsko - piękna bohaterka filmu jest często w codziennym życiu zdolna, ale brzydka aktorka, a niektóre gwiazdy kinematograficzne są — mimo to iż na ekranie zachwycają urodą — są w rzeczywistości stare i brzydkie. Nie wymieniam nazwisk — niechęć odbierać wam złudzeń...

I dlatego też, gdy przestępował próg numeru 316 Grand-Hotelu — na za prośzenie twórców obrazu „O czym się nie mówi“, dręczyła mnie obawa czy się nie rozczaruję, co do urody i czaru pani Smosarskiej, czy nie będę żałował późniejszej straty jeszcze jednego złudzenia...

Stwierdzenie rzeczywistości było przyjemnym rozczarowaniem. Pani Smosarska, złudzenie filmowe i pani Smosarska oryginał — idealnie pokrywają się ze sobą: rozmawiałem z naturalnym, wiosennym, słonecznym roześmianym „Porankiem“.

Ależ ta wasza Łódź — szczebioce p. Smosarska — wcale nie jest takim złym miastem, jak mi opowiadano. — Byłam wprost wzruszona przyjęciem owacyjnym na stacji...

Honoru Łodzi broni: także i p. Aleksander Hertz, dyrektor wytwórni „Sfinks“, w której film „O czym się nie mówi“ ujrzał światło dzienne.

Okazuje się, iż p. Hertz jest dzieckiem Łodzi i w mieście naszym spędził okres młodości „chmurnej i górnej“...

Trzeci gość, reżyser filmu p. Puchalski, wprawdzie nie jest łodzianinem, ale ma w Łodzi kilku przyjaciół szkolnych zajmujących wybitne stanowiska społeczne. Słowem — goście czują się w polskim Manchesterze, jak w domu.

— Jak długo trwała „robotą“ filmu — rzucam pierwsze pytanie, bo dotąd nie ja gości interwjuowałem, lecz oni mnie.

— Dwa miesiące... Zagranicą w ciągu tego czasu możnaby było wyprodukować trzy obrazy... Ale gdyby pan wiedział, w jak trudnych warunkach tworzyliśmy film... Jak wogóle w Polsce trudno pracować na niwie kinematograficznej...

I p. Hertz opowiada mi dalej o ciężkim życiu człowieka, który chce w Polsce zostać Griffithem, lecz ja nie wszytko słyszę...

Poczynam interwjuować wzrokiem p. Smosarską, w której wielkich, jak dwie gwiazdy oczach, czytam z łatwością:

— Praca artystki kinematograficznej jest ciężka, ale dla mnie jest ona najwielką przyjemnością pod słońcem... Jestem zawsze tylko sobą, wiosnianym „Porankiem“, który nie wie, co to afektacja, sztuczność i przesada... Jeśli widzicie, że na filmie płaczę, śmieję się, martwię lub cieszę, to nie sądźcie, że gram — przeżywam jeno nastroje...

Rozkoszny „interview optyczny“ przeżywa mi p. Hertz:

— Muszę panu opowiedzieć o pewnym „tricku“... Wzdjęciach ulicznych przeszkadzała nam stale publiczność. Pojawienie się na ulicach Warszawy aparatu nowego — tworzy momentalnie zbiegowisko. Jednakże w pewnej scenie „O czym się nie mówi“ chcieliśmy się pozbyć gapiów... Wpadłem na chytry pomysł podczas zdejmowania kilku scen ulicznych, kazałem w domu naprzeciwko wywołać sztuczny pożar... Zrobiło się alarm, który odwrócił uwagę publiczności od aktorów filmowych... Kawał się udał...

— Co panowie macie „na warsztacie“?

— Projektujemy „Księcia Józefa Poniatowskiego“ z Węgrzynem.

— A pozatem?

Pan Hertz robi enigmatyczną minę, twarz pana Puchalskiego staje się sfinksowa. „Sytuację wyjaśnia“ pani Smosarska.

— To tajemnica...

... — ale nie „przystanku tramwajowego“, lecz wytwórni „Sfinks“ — dodaje p. Hertz.

Tu pani Smosarska tak na mnie spojrziała, iż naraz przypomniało mi się, że piękne kobiety są czasem, jak anioły, czasem jak diabły, i że gdybym umiał zbadać temperaturę mojej krwi, to...

Zresztą „O czym się nie mówi“ w wywiadzie, tego się nie pisze.

Do pani Smosarskiej napiszę jutro miłosny list, ale tego nikomu nie powiem nawet p. Hertzowi. Rzeczy natury serce wej są z istoty swej dyskretne...

Nie przypominam sobie dokładnie, jak to się stało, iżem znalazł się z „tamtej strony drzwi“. Ale wczorajszej nocy nie mogłem spać spokojnie — przesładowały mnie gigantyczne chabry ócz „Poranka“, — Smosarskiej, Argus.

Ministerjum Pracy lekceważy sprawę wypłaty zapomóg.

Wypłaty zapomóg w Łodzi zawieszono z powodu braku pieniędzy.

W dniu wczorajszym, gdy bezrobotni przybyli do poszczególnych biur wypłat po zapomogi, dowiedzieli się, że wypłaty te po większej części nie odbędą się z powodu braku gotówki.

Zapanowało wzburzenie wśród bezrobotnych i na skutek ich interpelacji, udał się do państwowego urzędu pośrednictwa pracy przedstawiciel polskich związków p. Ogłowski.

Interpelanta przyjął delegat ministerstwa pracy inspektor Wróblewski, który oświadczył, iż od kilku dni bombarduje się telefonicznie i telegraficznie główny fundusz bezrobocia w sprawie pieniędzy, lecz otrzymano odpowiedź, iż ministerstwo pracy zwleka.

Powrotna fala cenników.

Czas zerwać z tą niewłaściwą metodą walki z drożyzną.

W porozumieniu z oddziałem walki z lichwą przy komisariacie rządu stowarzyszenie drobnych kupców kolonialnych ustanowiło cennik, obowiązujący od dnia 24 października, aż do odwołania.

Według tego cennika masło śmietankowe w paczkach winno kosztować 6.80 zł. klg., luzem 6.40 zł., masło oświkowe świeże 5 zł., kuchenne 3.50 zł., ser śmietankowy 3.50 zł., ser biały 1 zł., jajko 17 gr., litr mleka 35 gr., śmietana kwaśna 2.50 zł., mąka żytnia 40 gr., pszenna 56 gr., amerykańska 72 gr., kartoflana 54 gr., kilo buraków lub marchwi 15 gr., sól biała 30 gr., herbata 16 do 18 gr. za jeden

Ponieważ jednak do wczorajszego dnia pieniądze nie nadeszły, prawdopodobnie przed poniedziałkiem wypłaty nie nastąpią, choćby w ciągu dzisiejszego dnia nadeszły.

W odpowiedzi p. Ogłowski oświadczył, że jako członek zarządu obwodowego funduszu bezrobocia wyraża protest przeciwko lekceważeniu przez ministerstwo tak poważnej sprawy, mimo iż na konferencji w województwie specjalny delegat ministerstwa przyrzekł, iż sprawy te będą punktualnie załatwiane i że unormowany zostanie napływ pieniędzy.

Jak się dowiadujemy, z polecenia przewodniczącego zarządu funduszu bezrobocia inż. Kosteckiego wyjechał wczoraj do Warszawy inspektor Wróblewski.

deka, ryż 65 gr., drożdże 6 gr. 1 deka, szklanka wody sodowej 7 gr., śledzie od 12 do 25 gr., pudełko zapalek 5 gr., kilo nafty 28 gr., mydło do prania 1.20 zł., szmalc amerykański 2.70 zł., słonina 2.50 złotych.

Ceny innych artykułów winien każdy sprzedając ydopisać na zasadzie ostatnich rachunków. (b)

—————

Czytajcie „Express Wieczorny“.

Podziękowanie.

Wszystkim tym, którzy wzięli udział w odprowadzeniu na miejsce wiecznego spoczynku drogich nam zwłok



Z MARKÓW

JOANNY STÜLDT

a w szczególności Wielebnym ks. pastorem Wannagatowi i Schedlerowi za wypowiedziane słowa pociechy w domu żałoby i na cmentarzu, chórowi kościoła Św. Jana i ofiarodawcom wieńców, składa z głębi serca serdeczne „Bóg zapłać“

stroskana rodzina.

Kursy prawa i wiadomości zawodowych dla urzędników skarbowych.

W związku z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 26 czerwca r. b. w sprawie egzaminów fachowych dla urzędników państwowych, Stowarzyszenie Urzędników Skarbowych w Łodzi urządziło kurs wykładów i odczytów z zakresu prawa i wiadomości zawodowych.

Kurs ten rozpoczął się z dniem 20 października r. b. i trwać będzie bez przerwy przez przeciąg dwóch miesięcy.

Prelegentami są wyłącznie urzędnicy Izby Skarbowej i tak: pp. Wall, naczelnik wydziału II — podatki bezpośrednie, Andrzejkiewicz, naczelnik wydziału IV oraz Gajdziński, naczelnik urzędu akcyzowego — podatki pośrednie, dr. Pawlikowski, kierownik oddziału dla spraw karnych — prawo cywilne i karne, organizacja sądów i nauka o postępowaniu, Najder, naczelnik wydziału V — prawo handlowe i wekslowe oraz opłaty stemplowe, Hyczko, referent Izby Skarbowej — prawo podatkowe, ekonomja i skarbowość, Słowiński, kierownik wydziału I — ustawa o służbie cywilnej, o organizacji władz dyscyplinarnych i postępowaniu dyscyplinarnym przeciwko funkcjonariuszom państwowym oraz przepisy kancelaryjno-administracyjne, Jerzykowski, Kononowicz, Rowiński, Szkodziński — rachunkowość kasowa i buchalterja.

Po zakończeniu kursu urzędnicy podać się będą musieli egzaminowi przed wyznaczoną komisją, po złożeniu którego nastąpić może dopiero stałe przydzielenie do odpowiedniej grupy.

OPLATY ROBOTNICZE NA FUNDUSZ BEZROBOCIA.

Wobec różnorodnego komentowania przez przemysłowców ustawy o funduszu bezrobocia, delegat ministerstwa pracy p. Wróblewski wyjaśnił przedstawicielowi polskich związków zawodowych p. Ogłowskiemu, iż robotnicy płacą ze swych zarobków pół proc. na rzecz funduszu, jednakże jako najwyższa stawka podlegająca temu opatkowaniu wynosi zarobek 5 zł. dziennie, a wyższej sumy procentu nie odtrąca się.

Również wyjaśnił p. Wróblewski, iż robotnik, który stracił pracę może się zarejestrować do piero po upływie 10 dni, a zapomoga przysługuje mu dopiero do 2-ch tygodniach od chwili zarejestrowania się.

TAJEMNICZE SAMOBÓJSTWO.

W dniu 14 bm. w mieszkaniu własnym przy ulicy Głównej 17 niejaka Wanda Raabe wcepu samobójczym napiła się jałkiego trującego płynu.

Po upływie 8 dni denatka zmarła, je dnałk policji o tem nie zawiadomiono, i dowiedziała się ona o wypadku jedynie drogą wywiadu, poczem zawiadomiono o tem prokuratora. (b)

Każde dwudzieste dziecko w Łodzi urodziło się nieślubne.

Ze statystyki urodzeń w Łodzi.

„Rocznik statystyczny m. Łodzi za rok 1923” (w druku) zawiera następujące interesujące dane z zakresu statystyki urodzeń.

Na sto noworodków było w roku ubiegłym: ślubnych 95, nieślubnych 5. Odsetek noworodków nieślubnych w sześcioleciu 1918-23 wynosił 5,3.

Podział urodzeń podług wyznań wskazuje, iż wśród ludności chrześcijańskiej odsetek urodzeń nieślubnych jest wyższy, niż wśród ludności starozakonnej. W sześcioleciu 1918-23 na 100 noworodków przypadało nieślubnych: wśród katolików — 6,3, wśród ewangelików 3,7, wśród izraelitów 3,4.

Nie mniej interesujące jest statystyka urodzeń martwych. W roku ubiegłym odsetek noworodków martwych wynosił 4,1. Znacznie częściej spotyka się urodzenia martwe wśród nieślubnych, niż wśród ślubnych urodzeń. W roku ubiegłym na 100 urodzeń ślubnych przypadało 3,8 urodzeń nieżywych, na 100 urodzeń nieślubnych — 10,2.

Warto też zwrócić uwagę na zesta-

wienia, zawierające kombinacje z wiekiem matki.

Przytaczamy niżej zacierpnięte z tych zestawień dane procentowo:

na 100 urodzeń w wieku	matki	przypada ślubnych
do 20 lat		87,1
20 — 24 lat		92,1
25 — 29 lat		96,4
30 — 36 lat		97,0
35 — 39 lat		97,5
40 — 44 lat		98,3
45 — 49 lat		98,9
50 i wyżej		100,0
	wogóle	95,0 prc.

Z danych powyższych wynika, że wogóle każde dwudzieste urodzenie w Łodzi w roku ubiegłym było nieślubne, a wśród urodzeń w grupie wieku matki do 20 lat każde ósme urodzenie było nieślubne. Wśród kobiet od 20 do 24 lat każde 12-te urodzenie było nieślubne. W późniejszym wieku kobiety urodzenia nieślubne są coraz rzadsze, jednakże spotykamy się z faktami urodzeń nieślubnych aż do 50 roku życia kobiety.

Ulgi podatkowe dla właścicieli nieruchomości

Odpowiedź ministerjum na memoriał stowarzyszenia.

W związku z memoriałem właścicieli nieruchomości, skierowanym do prezesa gabinetu ministrów, ministerstwo odpowiedziało, iż zgadza się na odroczenie zapłaty podatku majątkowego do dnia 1 stycznia 1926 r. rat płatnych w latach 1924 i 1925 w stosunku do właścicieli nieruchomości, do których stosuje się ustawa o ochronie lokatorów, a których jednym źródłem dochodu są te nieruchomości.

Co do innych właścicieli nieruchomości, to mogą oni otrzymywać ulgi w wypadkach wyjątkowych, przyczem prośby ich mogą być opinjowane przez stowarzyszenie właścicieli domów.

Co do ulg przy opłatach stemplowych w związku z przerachowaniem zobowiązań prywatno - prawnych, to ulgi te są przewidziane w odpowiedniej ustawie, uchwalonej już przez rząd.

Ministerstwo nie zgodziło się na wydanie zakazu władzom komunalnym, by nie pobierały podatku od nieruchomości, gdyż sprawa ta jest przesądzona również ustawą o ochronie lokatorów, jednak ministerstwo nadmienia,

że istnieje zamiar zniesienia podatku komunalnego i odpowiednia nowela do ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych została wniesiona do sejmu.

W końcu sprawę długów terminowych kredytów na remont domów, oraz w spra-

wie krytycznej sytuacji właścicieli nieruchomości, obiecało ministerstwo skarbu rozpatrzyć te kwestje i przesłać odpowiedź.

Inne sprawy memoriału, jak np. uzgodnienie ustawy o ochronie lokatorów z konstytucją poruczono załatwić ministrowi sprawiedliwości. (b)

Echa buntu w więzieniu łęczyckim.

23 lutego 24 r. w więzieniu łęczyckim, w którym przebywali przestępcy polityczni: Franciszek Kujawa, Leon Rosin, Stefan Jakutowicz, Hersz Łęczycki, Lejbus Doktorczyk, Aron Pacanowski, Fiszel Lerner, Bolesław Zajdel, Zygmunt Łukaszewski, Zygmunt Kowalski, Zygmunt Bartold, Izrael Bechler, Józef Cwajg, Jan Hofman, Abbe Żurkowski, Salomon Rubaszkin i Stefan Redlicki podczas spaceru na podwórzu więziennym rzucili się na prowadzonych przez dozorców 4 więźniów politycznych Cieślaka, Rajskego, Wawrzyniaka i Cholewińskiego i mimo osłony dozorców poturbowali Cieślaka.

W kancelarji inspektora komuniści tłumaczyli się, iż napadli na kolegów z chęci zemsty.

Epilog tego zajęcia rozegrał się w sądzie okręgowym na sesji wyjazdowej w Łęczycy pod przewodnictwem wicepre-

Miejska Galeria Sztuki.

(park im. Sienkiewicza).

Dzisiejsza niedziela jest ostatnia podczas której można zapoznać się z ciekawymi parcami członków warszawskiego towarzystwa artystycznego oraz zbiorową wystawą dzieł Wł. Skoczylasa, ilustracjami do „Beniowskiego”, „Człowiek”, oraz innymi dziełami sztuki, które tworzą inauguracyjną wystawę.

Nowa placówka zdobywa sobie coraz szersze koła zwiedzających, jednak sprzedaż biletów rocznych odbywa się w powolnem tempie, tak że ilość sprzedanych biletów rocznych nie doszła jeszcze 400. Onegdaj zw. naucz. żyd. szkół średnich zakupił bilety dla wszystkich swoich członków.

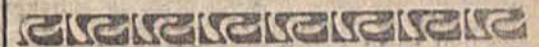
W sobotę, dnia 1 listopada stosownie do zapowiedzianego programu odbędzie się uroczystość otwarcia wystawy krakowskiej „Sztuki” oraz prac W. Dyzmańskiego. Na otwarcie zapowiedzieli swój przyjazd prezes towarzystwa W. Jarecki oraz sekretarz tow. Pięnkowski.

Poziom wystawy będzie bardzo wysoce interesująca i najwykwintniejszy smak artystyczny.

Dyrekcja galerji zaznacza, iż posiadacze kart rocznych mają bezpłatne wejście na każdy vernissage, bez specjalnych zaproszeń, które rozsyłane będą jedynie do władz, prasy i t. d.

Koncerty radio - telefoniczne zainteresowały szerokie grono publiczności, która z zadowoleniem słucha produkcji artystycznych zagranicy.

W niedziele koncerty rozpoczynają się już o godz. 10,30 rano.



Czytajcie „Express Wieczorny”.



OFIARY

złożone w administracji „Republiki”

Na „Dom Sierot” (Północna 33) Mar

gulus 25 zł.

Na bezrobotnych

Józef Fiks 10 zł.

Na wieczyste łóżko w Uzdrowisku

im. b. p. Leopolda Drutowskiego

Perlis 10 zł.

Szwajcaria, jako rynek kredytowy.

Zurych, w październiku. Wposzukiwaniach zagranicznych kredytów produkcja polska z powodu zastraszającego się głodu pieniężnego w ostatnich latach niejednokrotnie zwraca swój wzrok w stronę Szwajcarii.

Nie znając wcale szwajcarskich stosunków finansowych liczyło się na otrzymanie tam z łatwością pokażnej części za potrzebowania kredytowego. Ogarniało nas często zdziwienie gdy napotykalismy na nieprzezwyciężone trudności. Ze względu na ogromne znaczenie szwajcarskiego rynku finansowego dla polskiego życia gospodarczego nie bez znaczenia będzie zapoznać się z finansową i gospodarczą sytuacją Szwajcarii.

Podczas ostatnich miesięcy szwajcarska gospodarka narodowa znajdowała się pod znakiem umowy londyńskiej.

Z przyjęciem tej umowy odczuło pewną ulgę w szwajcarskim świecie finansowym, dla którego trwający stan wojny gospodarczej również był szkodliwy, gdyż uniemożliwiał rozwój własnej gospodarki. Obecnie zdaje się postanowienia konferencji londyńskiej przyczyniać się do pewnego uspokojenia i zbliżyć do siebie od 10 lat znajdujące się w walce narody Europy, co umożliwi z powrotem powolną odbudowę zdrowych międzynarodowych stosunków gospodarczych.

Zdaje się, że i Szwajcaria przeżyła swój głęboki stan depresji.

Cenne siły ekonomiczne, które lata całe były bezużyteczne, obecnie mają być ponownie użytkowane dla gospodarczej odbudowy Europy.

Ponieważ dla interesów państwowych umowa londyńska ma bardzo dodatnie znaczenie, należy więc liczyć w przyszłych miesiącach z powolnie polepszającą się konjunkturą.

Dla oceny szwajcarskich stosunków finansowych nie bez znaczenia jest stan szwajcarskiego majątku narodowego, który podczas wojny uległ pewnym zmianom.

Według szacunku z roku 1913 ogólna wartość szwajcarskiego majątku narodowego wynosiła 40 miliardów franków. W sumie tej obliczano wkłady zagraniczne na 7.467 milionów franków, zaś długi zagraniczne wynosiły 1.839 milionów franków.

Saldo zagraniczne Szwajcarii wynosiło więc przed wojną 5.628 milionów franków. Podczas wojny, oraz kryzysu powojennego majątek narodowy Szwajcarii uległ małym zmianom. Zmiany można zanotować w stanie wkładów zagranicą.

W roku 1922 i 1923 gdy naród obawiał się dużych podatków od majątków oraz oprocentowanie kapitałów było bardzo niskie, okazała suma kapitałów szwajcarskich ulokowana została w Anglii, Ameryce i Holandii.

Z pomiędzy udzielonych przez Szwajcarię ostatnio kredytów zagranicznych należy wymienić 6 proc. pożyczkę z roku 1922 „Compagnie du Chemin de fer de Paris a orleans” w sumie 50 milionów wydana po kursie 95,5 proc., 6 proc. pożyczkę miasta Amsterdam również z roku 1922 w sumie 10 milionów guldów wydana po kursie 101 proc. oraz do subskrybowania w roku 1923 wyłożony udział w austriackiej pożyczce Ligi narodów w sumie 25 milionów franków. Razem więc od początku wojny Szwajcaria ulokowała zagranicą tylko półtora miljarda franków.

Rząd chcąc się przyczynić do odciążenia wewnętrznego rynku pieniężnego oraz do podwyższenia kursu franka, sam zaciągnął kilka pożyczek w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Suma zaciągniętych pożyczek od roku 1919 do końca r. b. wynosi 117 milionów dolarów, z czego już spłacono około 27 milionów dolarów do początku r. b.

Szwajcarska gospodarka narodowa w ostatnich latach z powodu spadku waluty straciła na swych wkładach zagranicznych pokażne sumy, które obliczają na 3 miljardy franków.

Jako częściowy ekwiwalent za poniesione straty, należy uważać zmniejszenie się szwajcarskich długów zagranicznych, które nastąpiło przez zakupywanie tytułów w Niemczech i w ten sposób zmniejszyło (według obliczenia p. Jaberga, dyrektora szwajcarskiego towarzystwa bankowego) pasywa Szwajcarii o jeden miliard franków. Po uwzględnieniu zmian kapitałów, oraz strat w ostatnich latach

należy liczyć na zmniejszenie się szwajcarskich wkładów zagranicznych na sumę w przybliżeniu półtora miljarda franków w ciągu ostatnich 10 lat.

Szwajcarski majątek zagranicą wynosi więc obecnie około 6 milionów franków. Mimo, że długi zagraniczne w ciągu tego samego okresu zmniejszyły się przewagą czynną w rachunkach zagranicznych Szwajcarii wynosi około 4,2 miliardów franków.

Zmniejszenie się majątku szwajcarskiego zagranicą odpowiada jednak przyrostowi majątku w kraju w sumie około 1,5 miliardów franków.

Tak więc majątek narodowy Szwajcarii w ciągu ostatnich 10 lat nie poniósł żadnej straty.

Dla określenia roli Szwajcarii, jako kredytowej, należy również wziąć pod uwagę bilans handlowy i płatniczy. Przed wojną import przewyższał eksport przeciętnie o 557 milionów franków.

Ta bierność bilansu handlowego podczas wojny dzięki wzmożonym zapotrzebowaniom państw wojujących i wzmożeniu się eksportu, zmniejszyło się znacznie i w latach 1914—1917 import przewyższał eksport tylko o sumę 78 milionów franków.

Rok 1916 od niepamiętnych czasów przyniósł Szwajcarii pierwszy czynny bilans handlowy 69 milionów franków.

Podczas ostatnich 6 lat eksport i import zależne było od wahań kursowych waluty oraz potrzeb gospodarczych krajów sąsiedzkich, roczny deficyt jednak przeciętnie wynosił około 400 milionów franków.

Dostateczne wyrównanie bierności bilansu handlowego znajdujemy w czynnym bilansie płatniczym.

Szwajcaria czerpie ze swych wkładów kapitały zagranicą oraz z ponownie zwiększającego się ruchu cudzoziemców kilkaset milionów franków rocznie, która to suma służy nie tylko do pokrycia nadwyżki importu, lecz również dla czynienia dalszych inwestycji zagranicą.

Obecnie ruch cudzoziemców przynosi około 200 milionów franków (przed wojną 300 milionów) rocznie.

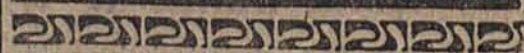
Ogółem wpływy przewyższają wydatki w przybliżeniu o 150 milionów franków rocznie. W tej też wysokości może nastąpić wywóz kapitału ze Szwajcarii bez uszczerbku dla życia gospodarczego.

Zmniejszenie się tego odpływu pieniężnego przeciwnie w końcu przyczyniłoby się do zmniejszenia się eksportu szwajcarskiego.

Ponieważ jednak zagranicą z powodu czynności szwajcarskiego bilansu płatniczego powstałe długi musi uregulować, co znów przyczyni się do wzmożenia importu. Stanie się to z pożytkiem dla czynności szwajcarskiego bilansu płatniczego porównamy pozostającą do dyspozycji sumę 150 milionów franków na eksport kapitału, z przesadnymi poglądami niektórych polskich kół gospodarczych na rolę Szwajcarii, jako kredytodawcy, wtedy zobaczymy jak mało są one poinformowane o faktycznych stosunkach fanan-sowych zagranicą.

Tylko kilka podstawowych cyfr o szwajcarskim życiu gospodarczym wytarczy, by zainteresowanym polskim odbiorcom pieniędzy przedstawić prawdziwe oblicze interesujących ich spraw.

Dr. Michał Traub



CZYTAJCIE

„EXPRESS WIECZORNY“

KTO DOPUSZCZA WEKSLE DO PROTESTU?

Odpowiedź na to daje:

BIULETYN PROTESTÓW WEKSLOWYCH, wydany przez Biuro „Wywiad”, pozostające pod patronatem miejscowego Zw. Banków.

BIULETYN PROTESTÓW WEKSLOWYCH wychodzić będzie 3 razy na miesiąc, poczynając od listopada.

BIULETYN PROTESTÓW WEKSLOWYCH będzie sprzedawany firmom, zarejestrowanym w Sądzie Okręgowym.

Prenumerata miesięcznej Zł. 10.—

Zgłoszenia na prenumeratę należy nadsyłać na firmowym papierze pod adresem: Biuro Kredytowo-Informacyjne i Wydawnicze, „WYWIAD”, Sp. z ogr. odp.—Piotrkowska 104.

Przeciwko zmianie ceł na surowce i gotowe towary jedwabne.

Zjazd przedstawicieli przemysłu jedwabnego.

Onegdaj przed południem odbył się w krajowym związku przemysłu włókienniczego zjazd przedstawicieli przemysłu jedwabnego, w celu zajęcia odpowiedniego stanowiska w sprawie żądań, wysuniętych przez przemysłowców francuskich, na odbywającej się w Paryżu konferencji polsko-francuskiej.

Konferencja ta, jak wiadomo, ma na celu znowelizowanie traktatu francuskiego: żądania strony francuskiej są szczególnie dla polskiego przemysłu jedwabnego

go niezwykle uciążliwe.

Na zjeździe oprócz przedstawicieli związku przemysłu włókienniczego w państwie polskim i krajowego związku wzięli udział delegaci z Bielska, Kalisza i Białegostoku.

Zebrani postanowili w dniu wczorajszym udać się do władz centralnych z argumentacją swego stanowiska, a poza tym postanowiono zwołać podobną konferencję po powrocie polskiej delegacji z Paryża przed podpisaniem traktatu. (b)



GOTÓWKA.

Dolary 5,185
Franki franc. 27
Franki szwajc. 99,87 i pół

CZEKI.

Belgia 25
Londyn 23,36 — 23,30
Nowy Jork 5,185 — 5,18 i jedna czwarta — 5,185

Paryż 27,075 — 26,97

Praga 15,47

Szwajcaria 99,975

Wiedeń 7,325

Włochy 22,50

8 proc. pożyczka złota 6,10

Bony złote 0,92

Miljonówka 0,77 — 0,74

Pożyczka dolarowa 3,50

AKCJE.

Bank Dyskontowy 5,05 — 5 — 5,15

Bank Kredytowy 0,30

Bank Zw. Sp. Zarob. 6,85 — 7

Bank Handlowy 6,55 — 6,50

Bank Zachodni 1,85

Kijewski 0,25

Puls 0,42

Elektryczność 2

Siła i Światło 0,46 — 0,4

Czersk 0,72

Gosławice 2,50

Łazy 0,30

Nafta 0,50

Nobel 1,75 — 1,80

Fitzner 5,20

Lilpop 0,72 — 0,73 — 0,71

Cerata 0,35

Zgierz 2,75

Spieß 1,60 — 1,64

Brow Bowery 0,90

Chodorów 5,30

Częstocice 2,10 — 2,15 — 2,05

Cukier 4,10 — 4,15

Węgiel 1) i 2) 3,40 — 3,30, 3) i 4) 3,50 — 3,60

Cegielski 0,57, drobne 0,67 — 0,64

Modrzejów 5,10

Norblin 0,92 — 0,95

Ostrowieckie 7,50 — 7,55 — 7,45

Rudzki 1,49 — 1,48 — 1,51

Eternit 1,75

Zawiercie 24,50 — 24

Borkowski 1,19

Spirytus 2,60 — 4 em. 2,55

Ortwein 0,30

Parowozy 0,35

Starachowice 2,71 — 2,64 — 2,70

Ursus 2,15

Zyrardów 2 em. 18,75 — 18 — 18,25

Haberbusch 5,05 — 5 — 5,10

WIECZ. POGIEŁDA WARSZAWSKA.

Agencja Wschodnia.

Warszawa, 25 października.

Tendencja utrzymana, obrotów mało.

Cegielski 0,65

Nobel 1,80

Chodorów	5,30
Rudzki	1,50
Lilpop	0,72
Węgiel	3,60
Ostrowiec	7,50
Modrzejów	5,10
Kijewski	0,27
Włdyt	2,75
Cukier	4,15
Zyrardów	18,25
Borkowscy	1,20
Spirytus	2,60
Haberbusch	5,10
Spieß	1,60

ZŁOTY ZA GRANICĄ.

Notowania złotego zagranicą (w przeliczeniach na Warszawę) z dnia 25 października.

Gdańsk	106,98 — 107,52
Zurych	100,50
Londyn	23,40
Bukareszt	34,14
Czerniowce	34,32
Ryga	102.

Londyn, 25 października.

Nowy Jork	4,49,12
Francja	86,25
Szwajcaria	23,35 i pół
Niemcy	18,900

ZADZIWIŁ CAŁY ŚWIAT „CICHY REMINGTON”



pisze cicho i ma idealne uderzenie.

Block-Brun, Warszawa Hotel Bristol.



Potrzebny zdolny i wykwalifikowany

majster

do Raschel maszyny i Ketten Stühle. Z ofertami lub osobiście zgłosić się do fabryki krawatów i szali M. Becher w Warszawie, Przejazd 9. 8287-3

SERY

szwajcarskie holenderskie litewskie tyliczkie i inne.

Łososie, Węgorze oraz wszelkie inne delikatesy

poleca

M. BERMAN

Piotrkowska 53. tel. 12-36.

Nowootworzony Dom Futrzany Zelcer i Glatter

Tel. 24-77 Piotrkowska 43. Tel. 24-77

POLECA:

FUTRA

różnej jakości w największym wyborze:

Stale na składzie najwykwintniejsze **żakiety futrzane**, oraz pierwszorzędne **Futra męskie**, wykonane podług najnowszych modeli zagranicznych.

TELEGRAM

automotor lodz milano 1 3279 20 20|10 11|30 gran premio d italia w monza 1924 pierwszy ascari drugi wagner trzeci campari czwarty minora wszyscy na alfa-romeo gumy pirelli

pirellipneu

Przedstawiciele na Województwo Łódzkie:

Łódź, PIERWSZE ŁÓDZKIE TOWARZYSTWO SAMOCHODOWE **Łódź,**
ul. Targowa 55. Inż. J. Jastrzębski B. Koskowski A. Paszkiewicz i S-ka ul. Targowa 55.
Spółka firmowo-komandytowa.

Stock gum pełnych i dętych Pirelli. 8345-2

Cyrk Ciniselli

Dziś 2 wielkie przedstawienia o godzinie 4-ej po południu.
Ceny niższe.

Ostatnie dni programu № 3.

M E W U HARRY FUCHS

Cud mechaniki XX wieku.

nadludzka siła.

Ostatnie dni programu № 3.

oraz szereg innych pierwszorzędnych atrakcyj.

Magazyn konfekcji DAMSKIEJ

Piotrkowska 109

DOM WIEDENSKI

poleca Szan. Klienci
wielki wybór wykwintnej konfekcji i bielizny damskiej
NAJNOWSZE MODELE!

DOM HANDLOWY

A. Cukierman, Łódź

Zachodnia 68. — Telefon 98.

zawiadamia, iż nadeszły świeże transporty mąki amerykańskiej między innymi znana powszechnie mąka **Homeland-Patent.**

Najniższe ceny rynkowe.

Teatr Niemiecki w Scali. — Dyr. Dr. Lohan

Dziś o godzinie 4 po poł. po cenach popularnych

Medea

Dramat w 5 aktach
Franza Grillperzera

DZIŚ wieczorem o godzinie 8.15

Pani Lohengrin komedia w 3-ach aktach
Frydmana i Lunzerna. —
Bilety w kasie teatru.

LECZNICA

lekarzy specjalistów
Brzezińska № 11.

Dr. Kerszner choroby dzieci 9 — 11
Dr. Szyfman wewn. 10 — 12
Dr. Lubicz skórne weneryczne i moczopłciowe 11—1,
Dr. Goldblatt chor. oczu 12.30—1.30,
Dr. Szmigiel chor. nerwowe i umysłowe; leczenie wad wymowy 1—3,
Dr. Eljasberg jun. chor. chirurgiczne 1-3,
Dr. Bergson chor. kobiece i akuszerka 3-4,
Dr. Woliński choroby nosa, gardła i uszu 3 — 4.
Opatrunki i operacje. Zastrzykiwanie, szczyplenia ospy. Leczenie sztucznym słońcem górskim. Elektryzacje. Psychoterapia. Wszelkie analizy (mocz, płwociny, krwi i t. d.).
Parada 2 złote.

LABORATORIUM I ZAKŁAD WODOLECZNICZY
Dra. Kupczyka
Kraków, Szufskiego 11
Tel. 1295. Choroby nerwów, zębada i in. serca, cukrzyca, reumatyzm. 745-4

Poszukuje 2 POKOI z kuchnią

z wygodami w okolicy Zamenhofa.
Zgłoszenia ul. Zamenhofa 32 part.

Szkoła Plastyki i Tańców Rytmicznych
Zenobji

Janczewskiej

Komplety dla dzieci i dorosłych.
Program: Gimnastyka rytmiczna, higieniczne plastyka i tańce — rytmiczne. —
Zapisy codzienne od godz. 6 i pół do 7 i pół. Wólczańska 63, m. 11
Ul. piętro, front.

Roczne Wieczorowe Kursa

a) ELEKTROTECHNIKI, b) TRACTWA

przy Szkole Przemysłowej
ul. Pomorska 48.

Kancelaria przyjmuje zapisy codziennie od 10-12 i w poniedziałki, wtorki, czwartki od 7-9 wiecz.

Sala Miłośników Muzyki—Traugotta 1

W środę, d. 29 b. m. o g. 8.30 w.

Wieczór Arji i pieśni

program wykona:

Zygmunt

Jabłonowski

(Bas—baryton) z Berlina

Przy fortepianie **TEODOR RYDER.**

W programie: MOZART, VERDI, MONIUSZKO, CZAJKOWSKI, SCHUMANN.

Bilety do nabycia w firmie „Lacta” Piotrkowska 163.

—: Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza :—

Otto Goldammer

Kotłarnie: miedziana i żelazna

założona 1854 r.

Łódź, Kilińskiego, № 74/76, telef. 12-30

wznowiła regularną pracę we wszystkich oddziałach i poleca jako specjalność maszyn i kompletne urządzenia dla:

bielniców, farbniarń, wykończalni i drukarni

Dziaki specjalne:

budowa pędzi wszelkich rozmiarów,
—: POMP I WENTYLATORÓW. :—

Mostki uliczne

Ruszty

wszelkich typów

Piecyki

oszczędnościowe pokojowe — w hurcie

Transmisje

dostarcza

Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza
St. Weigt i S-ka
w Łodzi, ul. Senatorska 22.
Tel. 2-87.

Do kompletu freblowakiego popołudniowego

z początkiem nauczaniem przyjmę jeszcze kilkoro dzieci.
Informacje w szkole freblowskiej.

Sienkiewicza 67, m. 5
od 10-ej do 5-ej godz.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Na nowo otworzona
Szklarnia szkła i podlewnia luster
Szymon MIEDZYBOWSKI
ŁÓDŹ, Piotrkowska 31. Tel. 23-53.
Wyrabiam różne ściennie, toaletowe i kieszonkowe lustra, jak również — wszelkie przybory do luster. —
Przyjmuje wszelkie roboty w zakresie szklarstwa wchodzące: meblarskie, stolowe i t. d.
— Ceny konkurencyjne —



Najmodniejsze lampy własnego wyrobu zgwarnowane ka egzysty bronz W zesnej firmie
Sz. P. Szmalewicz
Poludniowa 8
Przyjmuje się również wszelkie odświeżenia i przeróbki lamp.

Dr. med.
Borzekowska

Choroby kobiece, akuszerka. Przyjmuje 5-7. Cmentarna 3. (róg Konstantynowa, s 2e). 7476

Dr.
M. Heller

Choroby skórne i weneryczne. Sienkiewicza 52 (róg Nawrot). 12-2 i 4-7. Panie 4-5.

Dr.
P. Langbard

Zawadzka 10 Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 9-12 5-8.

Dyrekcja koncertów: Alfred Strauch. Tel. 13-85

SALA FILHARMONJI

Dziś o godz. 4-ej po poł. gra

światowej sławy

KWARTET

TRYJESTENSKI

(Quartetto Tryestino).

Bilety od 2 zł. do 8 zł. sprzedaje kasa Filharmonji.

CZWARTEK, dnia 30 października o godz. 8.30 wiecz.

4-ty koncert z cyklu „**MISTRZOWSKICH KONCERTÓW**”.

Wykonawcy programu:

ARNOLD FOLDES

(Wiolonczela)

KAROL SZRETER

(Forte-pian).

PROGRAM: Rachmaninow: Sonata G-moll op. 19 (Pierwsze wykonanie w Łodzi), Boccherini: Adagio i Allegro; Lully-Godowski: Courante, Hummel: Rondo. Liszt: Wale Fausta. Rachmaninow: Vocalise, Giazunow: Chants de menestrelle. Popper: Serenada; Popper: Papillons.

Bilety od 2 zł. do 10 zł. nabywać można codziennie w kasie Filharmonji od g. 10 i pół do 1 i pół i od 3 i pół do 7 w.

DOMY W BERLINIE

KTO CHCE pomyślnie sprzedać dom
KTO CHCE zaciągnąć pożyczkę na dom lub zlikwidować stare długi
KTO CHCE oddać domy w administrację z gwarancją dochodu
niech się zwróci do firmy „**Cosmopolit**” Berlin W. S. Charlottenstrasse 48.

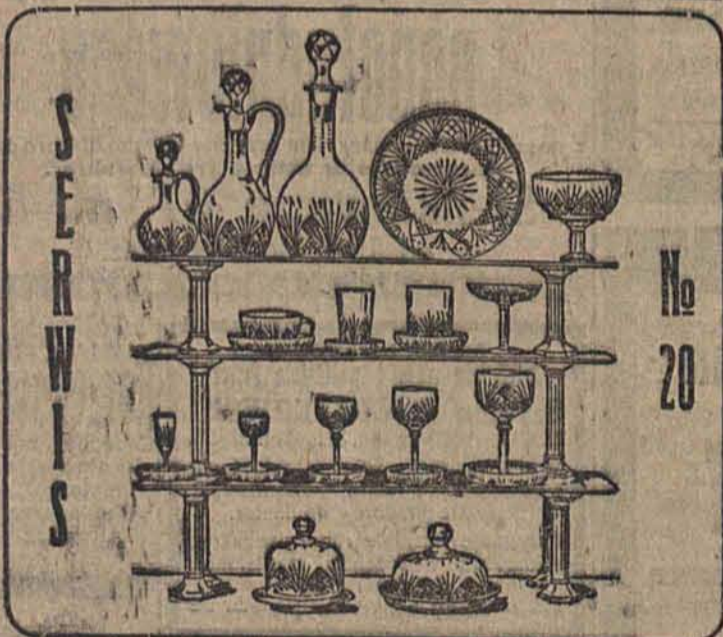
pod osobistym zarządem współwłaścicieli
A. Endelmana i D. Wolmana

Blizszych informacji udziela na miejscu
Idam Slemon, ulica Moniuszki 11, telefon 19-80 między 8 — 5 po południu



Nadeszły
Brunswik-gramofony z Ameryki
PŁYTY ARTYSTYCZNE z Ameryki i z Niemiec
Mandoliny i gitary z Włoch. Prawdziwe „Elite”-strony tylko u
Gottlieba Tesznera,
Piotrkowska 34.

MAGAZYN DZIEL SZTUKI „ANTIQUA”
PRZEJAZD № 2.



WŁASNA SZLIFIERNIA WARSZTATÓW I SZKŁA

przyjmuje szlifowanie szkła płg. wzorów (rysunków) podanych przez zamawiającego.

WYKONANIE PIERWSZORZĘDNE (BEZKONKURENCYJNE).

CENY B. PRZYSTĘPNE.

Poleca w wielkim wyborze:

Serwisy szklane (w kompletach i sztuki pojedyncze), wazony kryształowe, bombonierki, wyroby platerowe, tace, lustra przyrządy do pisania, jak również wyroby firmy tow. akc. „Galvano” w Bydgoszczy.

Obrazy. Meble stylowe. Lampy.

UWAGA!

W sprawie uzyskania należności za polisy Tow. Ubezpiecz. amerykańskich interesanci zechcą zgłosić się do byłego agenta tow. „**Ekwitabi**” Sz. **Goldmana** (Dzielnia № 56) od g. 3—5.

Nauczyciel

matematyki

w szkole średniej udziela lekcji matematyki i fizyki. Dla kompletów ceny niższe. Oferty sub. „**Matematyka**” do administracji nin. pisma.

Tkalcia mechaniczna

przyjmuje zarobkowo robotę na krosnach szerokości od 36—68 gładkie jak i kolorowe. Szczegóły u **Kewes i Goldberg**, Kałna № 5 od 8—11 i od 2 i pół do 4 i pół. Od 7—9 Cegielniana 15 A. Goldberg. 8340-3

Zakład rysowniczy

i pracownia

haftów ręcznych artystycznych

Zotji Landau Glicerowej

poleca wszelkie roboty w zakresie wchodzące po umiarkowanych cenach. Ul. Piotrkowska № 114 mieszk. 21. 8342-2

Udzielam lekcji

STENOGRAFJI

polskiej i niemieckiej.

Wiadomość: ul. Pańska 39 m. 9 od 2—3. 8357

SKLEP FRONTOWY

Przy ul. Piotrkowskiej

do odstąpienia.

Oferty do „**Republiki**” pod „**Gótownka**”. 8356

NA RATY!!!

Wszelką damską garderobę. Wybór różnych futer oraz przyjmuję z powierzonych towarów. Wykonuję według najnowszych modeli.

Uwaga! Ceny konkurencyjne!
M. ROZENBERG, Wschodnia 49, 8021-2 poprz. oficyna II piętro.

Poszukujemy używaną

Pompę 5/4

do kotła parowego.

Braun i Hurewicz,
Sienkiewicza 35.

Pokój

Z kuchnią wraz z meblami (wygodka elektr. światło)

do odstąpienia

Wiadomość ul. Piotrkowska 81 poprzeczna ofic. II. p.

u **M. Rozentala.**

Włoskiego i francuskiego

teor. i prak. udzielam. Piśm zgłosz. do adm. „**Republiki**” sub. „**W F.**”

ORKIESTRA FILHARMONICZNA W ŁODZI

SALA FILHARMONJI.

DZIŚ, dnia 26 października 1924 r. o godz. 12-ej w poł. 3-ci **PORANEK SYMFONICZNY (LUDOWY)**

MUZYKA FRANCUSKA

Dyrekcja: **BRONISŁAW SZULC**

Solista: **M. LEWAK** (skrzypce)

W programie m. in.: **BIZET: L'ARLESIENNE** Sulta II. Massenet: Uwertura do op. Phedra. Gounod: Ave Maria. Saint-Saens: Le Delige (Preludjum Symfoniczne).

We wtorek, dnia 28 października 1924 roku o godz. 8.45 wiecz. 4-ty **WIELKI KONCERT SYMFONICZNY**

DYREKCJA: OSKAR FRIED

SOLISTKA: EDYTA VEIGTLAENDER (skrzypce)

— W PROGRAMIE M. IN.: —

Berlioz: Symfonia Fantastyczna.
Mendelssohn: Koncert Skrzypcowy.

Bilety do nabycia w gmachu Filharmonji przy kasie Nr. 2 od godz. 11 — 1.30 i od godz. 3.30 — 7.

Członkowie Tow. Filharmonicznego otrzymują 20 proc. rabatu.

Kasa L. O. F. przyjmuje zapisy na członków T-wa Filharmon.

Zyd. Liga Oświaty Lud.

SALA FILHARMONJI — Narutowicza 20.

Dziś, w niedzielę, dn. 26-X r. b. o godz. 8-ej wiecz. odbędzie się w Sali Filharmonji

UROCZYSTA AKADEMJA

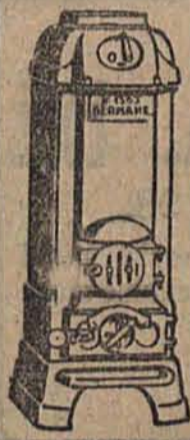
z powodu otwarcia oddziału Łódzkiego Zyd. Ligii Oświaty Lud. W programie: Referaty p. p. p. **N. Prytuckiego** i **Leo Finkelsztajna** z Warszawy n. t.

- 1) Sejm, Rząd, mniejszości narodowe a kwestja żydowska,
- 2) Polska polityka w sprawie żydowskiej w ostatnich 5 latach.

CZEŚĆ KONCERTOWA

z udziałem znanych śpiewaków żydowskich **Z. Zellfeld** i **M. Kipnisa**, którzy wykonają różne pieśni ludowe i duety. Przy fortepianie b. dyr. Opery Warszawskiej **J. Hirsfeld.**

Bilety po cenach od 1 do 5 zł. do nabycia przy kasie Filharmonji.



Największe ciepło

przy minimalnym zużyciu węgla osiąga się przy użyciu piecyków szamotowych.

Sprzedaj artykułów żelaznych

N. BIAŁEK

Piotrkowska 39
(w podwórzu). 8301-2



THE VERA American Shoe



Światowej Sławy

Obuwie Vera

nareszcie nadeszły.

PALTA oryg. nalne angielskie niebywałe gatunki

KAPELUSZE HENRYK

Pfeffer

Piotrkowska № 111. — Tel. 18-72. —



Made by Rice & Huttons Boston, Mass. U.S.A.

Miejski Kinematograf Oświatowy
Wodny Rynek № 44.
Od poniedziałku dn. 20 października roku
Trzej Muszkieterowie
wg słynnej powieści Aleksandra Dumasa.
serja V (6 aktów).
Początek seansów: dla młodzieży o g.
3.15 pp. dla dorosłych o 6.45 i 8.45 w.
W sali „Domu Ludowego” będzie wy-
świetlana III i IV serja obrazu „Trzej
Muszkieterowie” od 20 do 25 b. m.
od 10 do 11 seans. Początek o g. 3 pp.

SZKŁO OKIENNE
dachowe, ornamentowe, ka-
teedralne, kolorowe i t. p.
Kit szklarski. Litery szklane
Kompletne szklenie budowli
Materiały budowlane i szkło
TR. HANELT
ul. Pusta 17, tel. 34-53

Wielki wybór
wyrobów futrzanych
palt karakułowe, fokowe,
skórki nurkowe, fokowe,
malpy, krety, liry, wydry, lisy,
baranki niebieskie i t. d.
Przyjmują wszelkie przeróbki.
J. SZWARCMAN
Dzielnia 41 — parter.
(w podwórzu).

M. LIDER
Cegielniana
33
Własny wy-
rób najmod-
niejszych
LAMP
Przyjmuje do
złocenia, sre-
brzenia, oksy-
dowania oraz
wyknuję róż-
ne reperacje
robót metal.

LECZNICA
dla przychodzących chorych i
Instytut Roentgenowski
ul. Zgierskiej 17. — Tel. 16-33.
Dr. Rakowski uszu, nosa i gardła —
od 9-11 i od 2-3 po poł.
Dr. Goldstein-Polak choroby oczu —
od 11 i pół-1.
Dr. Różaner weneryczne f. skórne —
9-10 i pół i 1-2
Dr. Justman choroby nerw. od 11 i pół-12
Dr. Rozenwajg choroby dzieci —
10-11 i 3-4 po poł.
Dr. Papierny choroby kobiet i akusz.
od 11 i pół-1.
Dr. Kantor chirurg. — od godz. 2-3.
Dr. Weinberg wewnętrzne od 4-5.30
Dr. Stupel gab. Roentgen. — od 3-6.
Zastępcy: — Masaż. — Elektryzacja.
Zupełnienie ospy. Przy lecznicy otwo-
rzone zostały Instytut Roentgenowski
dla prześwietlań i zdjęć. Lampa kwar-
cowa Elektryczny Inhalatorjum Wszel-
kie analizy (krwi, moczu i płwocin).
Wizyty do domu.
— Porada zł. 2. —

Sprzedaj szybko
furtowa i detaliczna
oraz szklenie budowli
po cenach niżej konkurencyjnych
S. Feiner Łódź, Zgierska 28

NAFTY maszynowe,
ręczne
kolorowe i białe
koronki ręczne
podług wzorów zagranicznych
a także
rysunki wzorów.
Gdańska 92 m. 2
Ceny przystępne.

Poszukiwanie
miezzkanie
3-4 pokojowe
za odpowiedn. odstępn. lub umówio-
nym komornem. Łask. zgłoszenia skła-
dać pod „A. A.” do redakcji tego pisma
Pośrednictwo wykluczone. 263-3

Helena Ptaszyńska
z wyższym muzycznym wy-
kształceniem udziela
lekcji gry
na fortepianie
Zielona 12 m. 50 III. p.
Widzieć można od g. 3 do g. 5.

Slusarz
obeznany z reparacją
wag wozowych, może
się zgłosić do Sp. Akc.
Fabr. Sukna A. G.
Borst w Zgierz, ulica
Błotna № 14.

Juljusz Jarisch Spadkobiercy
Spółka Akcyjna.
ŁÓDŹ, ul. Wodna № 11-13.
Fabryka śrub i wyrobów tłoczonych.
SPECJALNOŚĆ:
Śruby czarne i tozone wszelkiego
rodzaju.
Nakrętki czarne i tozone.
Nity wszelkiego rodzaju ze specjał-
nego żelaza.
Podkładki i t. p.
Sztancowane i prasowane artykuły
masowe wszelkiego rodzaju.
Łańcuchy dla tkalni, przedziałni
i apretury.
Łańcuchy „Gall’a”
Okucia okienne i drzwiowe, paskwle
i t. p.
Narożniki i t. p.
Prawo wykonania zaworów (wentyle)
bez łożysk i grzybków. Patent
№ 14774.
Pobielanie, cynkowanie i załowienie
masowych artykułów w ogniu wg.
patentowanej procedury „K. Miele”
Dostawa ze składu lub krótkotermi-
nowa.
— Adres telegr.: „Jarull” Łódź.
— Telefon № 74. —

Poszukuję mieszkania
2-3 pokojowego z kuchnią.
Zgłaszać się: Pańska 29, m. 20
od 3-ej — 5-ej. 8232-3

Sprzedaj
SZYB OKIENNYCH
po cenach fabrycznych oraz szklenie
budowli po cenach konkurencyjnych
J. Olejniczak
14. Główna 14.

Elegancka pracownia ubiorów dziecińczych
M. Groskopfowej
Aleje Kościuszki № 13.
przyjmuje wszelkie zamówienia w za-
kresie kontekcji dziecięcej wchodzące z
własnych i powierzonych materiałów,
podług najnowszych modeli. Wykona-
nie artystyczne. Ceny przystępne.

Na wypłatę! TOREBK
pończochy
FIRANKI
JEDWAB, koszule męskie, płótno
i wszelką manufakturę.
PIOTR CHARI Piotrkowska 37
w podwórzu).

Do wynajęcia
od zaraz różne lokale i pawnie mu-
rowane. Wiadomość ulica Gdań-
ska 40 u właściciela domu.

66 — **WSCHODNIA** — 66
Diugoletnia gwarancja. — Punctualne wykonanie.

Meble stylowe. Kompletne urządzenia
oraz dziecinne pokoje
poleca na dogodnych warunkach skład mebli
Leona SALAMONOWICZA
66 — **WSCHODNIA** — 66

W dużym wyborze
Eleganckie palta damskie
najnowsze fasony futrem ubie-
rane do najdroższych
od 44,— do 180.—
Garnituru męskie
125, 110, 75, 60, 45.—
Spodnie kamgarnowe
42, 32, 28.—
Jesionki
115, 95, 75, 52.—
Palta zimowe
150, 120.—
Dziecinne paltka
45, 32, 23.—
Cudowne palta damskie MO-
DELE nadeszły. Ceny niskie.

Szmechel i Rozner,
Sp. Akc.
Łódź, Piotrkowska 100 i filja 160.

Czy wiecie gdzie
najtańsze **OBUWIE?**
Warsztaty Inwalidów Wojennych, główny skład, ulica
Gdańska 64. Firma ta posiada na składzie duży wybór
obuwia damskiego, męskiego i dziecinnego od najnow-
szych do najprostszych fasonów własnego wyrobu z naj-
lepszych materiałów i gwarantuje za takowe. Cała Łód-
wie, że u nas najtańszej. Spieszcie się, bo hurtowo wy-
kupują, poco macie przepłacać u paskarza.
Popierajcie Inwalidów Wojennych.

„Kąpiele centralne”.
H. OFFENBACHA
w Łodzi.
38. Zachodnia 38.
Zawiadamiam niniejszym, że
Łaźnie dla Pań
otwarte są w CZWARTKI od 8 rano do 3-ej popoł.
Łaźnie dla Panów
w czwartki od 4-ej po poł. do 9-ej wieczorem
W piątki i soboty przez całe dni.
Wanny otwarte codziennie.

FUTRA
5848-4
wskiego rodzaju jak również gotowe fu-
trane palta najnowszych zagranicznych
modell po powrocie z zagranicy poleca
Józef Tyger Piotrkowska № 29. Tel. 13-22.
Ceny przystępne. Dogodne warunki

M. FINSTER i O. KÜCHLER

Skład pianin
i fortepianów
Łódź, Zakątna 79.
I piętro
poleca pianina i fortepiany najlepszych firm
zagranicznych przy dogodnych warunkach
przyjmując wszelkie reperacje oraz strojenia.

Urocze Panie przekonały się
ze wszelkie perfumy, wody kolońskie,
Mydła, Pudry, Kremy oraz inne art. kos-
metyczne, krajowe i zagraniczne
Kupuje się najtaniej i najlepiej wyłącznie
w składzie aptecznym
H. Hermalina Piotrkowska № 11.
Ceny znacznie niższe.

„VERITAS”
NAJSTARSZA FABRYKA
MASZYN DO SZYCIA
w EUROPIE
3,000,000 MASZYN
będących obecnie w użyciu przekonały
świat cały, że
MASZYN DO SZYCIA
„VERITAS”
jakością i doskonałością prześcignęły wszelkie
konkurencyjne wyroby tego rodzaju
CENY KONKURENCYJNE.
Wyłączna sprzedaż i skład konsygnacyjny
„Veritas” Piotrkowska 82
w podwórzu IV wejście
na prawo
parter.


Chcesz mieć ciepło
w pokoju przy mi-
nimalnym zużyciu
— węgla?... —
Kup
piecyk szamotowy
w fabryce piecyków

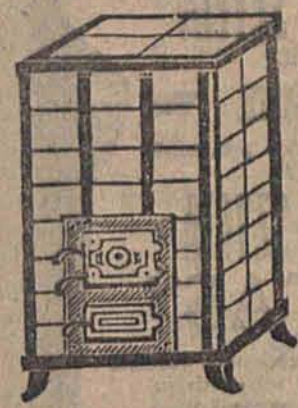
„Znicz”
Wodna 12, tel. 5-22.

Pracownia ubiorów męskich
B. Kryształ
Piotrkowska 24 (front II piętro)
Telef. 25-85
poleca najnowsze modele sezonowe.
Ceny przystępne.

Zakład krawiecki damski
P. Herszkowicz
Łódź, Zawadzka 8.
Sezon jesienny i zimowy rozpoczęty,
Ostatnie nowości.
— Kusnierz na miejscu. —
•Ceny przystępne.

Fabryka lamp
M. Burakewskiego
Piotrkowska 37, tel. 21-25.
poleca wielki wybór lamp
— elektr. i gazowych. —
Przyjmuje się wszelkie reperacje i przeróbki.

ZAKŁAD KRAWIECKI
M. G. Koźmiński
ŁÓDŹ, ZAWADZKA 15.
poleca:
Najnowsze modele amerykańskie i angielskie. Przyjmuję obstatunki z własnych oraz powierzonych materiałów po przystępnych cenach i na dogodnych warunkach.



OKAZJA NA RĄTY
i za gotówkę
PIECYKI
szamotowe oraz
Kuchenki szamotowe
Olbryzmia oszczędność węgla!
Sz. Rozenbaum
fabryka Piramowicza 14
ul. Zgierska 3 i Szkołna 28

Poszukiwany jest
LOKAL
(wymary— 30—40 łokci długości, 20 łokci szerokości i 6—7 łokci wysokości) do użytku Towarzystwa w godzinach wieczorowych.
Oferty pod adr. Klub Rzem. Żyd. ul. Południowa 4 pok. 50, skrzynka pocztowa. 8387-1

Reprezentant-Wojazer
zamieszkały w Łodzi, dobrze wprowadzony u kupców zachodnich województw Polski przyjmie prowizyjną
sprzedaż
wyrobów fabryk włókienniczych. Referencje pierwszorzędne.
Oferty pod „Obrót” do administr. „Republiki”. 89-1

Odciśnięte, brodawki i skórę zgrubiałą na podszewkach bezpowrotnie bez bólu usuwa
„KLAWIOL”
Chemiczno-farmaceutyczna laboratorjum
„Ap. Kowalski” w Warszawie, ul. Miodowa № 5

Okazyjnie do sprzedania
Sypialnia mahonjowa,
stołowy pokój dębowy,
tamże książki w różnych językach, obrazy i różne drobnostki. Wiadomość od godz. 11 do 1 Konstanyńska № 7 mieszk. 4 8339-2 front I piętro.

SKŁAD FUTER
poleca

Łutra damskie, męskie i galameryjne
A. FISZLEWICZ
ŁÓDŹ, ul. Dziewicza 12, front I piętro,
—Tel. 34-66. — Tel. 34-66.—

Dr. LUBICZ
Cegielniana 43
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Leczenie sztuczne słońcem wyżywym. Przyjmuje od 5—8

Dr. med. L. Prybulski.
Choroby skórne włosów, weneryczne i moczopłciowe (leczenie światłem Lampa kwarcowa i promieniami Röntgena.
Zawadzka № 1
Telefon Nr. 25-38
Przyjmuje od 9-2
1 od 5-8
Dla pań od 4-5
od zielna poczestnia

Dr. med. BRAUN
Południowa Nr. 23
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Przyjmuje od 8—10 i pół 1-2 i od 4—8

Dr. H. Szumacher
choroby skórne i weneryczne.
6-go Sierpnia 1.
Godz. przyjęcia: codziennie od 5-iej do 7 i pół po poł w niedziele i święta od 11-iej do 1-iej

Dr. med. Rózaner
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe, leczenie sztucznym słońcem górskim.
Dzielnia № 9.
Przyjmuje od 8-9 i pół i od 4-8.
Tel. № 28-98.

Dr. med. A. Kryński
Chor. skórne i weneryczne.
Leczenie prom. Röntgena i lampą kwarcową. Przyjmuje od 12-2 i 7-9.
Al. Kościuszki 31, l-sze p. front.

Dr. E. Ekkert
Kilińskiego 143
trzeci dom od głównej.
Choroby skórne, weneryczne i dróg moczowych.
Godz. przyjęcia od 12-3 i od 7-9 w. Panie od 3-4. 768625

Dr. S. Lewkowicz
Choroby skórne i weneryczne
Konstantynowska 12
od 9-11, od 6-8 dla pań od 5-6-iej

Dr. Ludwik FALK
Choroby skórne i weneryczne
Leczenie Rentgenem i kwarcową lampą. Przyjmuje od 10-12 i 5-7.
Nawrot № 7.
Telefon 28-07.

Dr. med. I. WEINBERG
Cegielniana 47
Tel. 26-02
choroby wewn. spec. płuc i serca.
Leczenie sztucznym światłem górskim.
Od 9—10 i 6—8 w.

Dr. S. KANTOR
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych i włosów
Gabinet Röntgena i światło-leczniczy
ul. Piotrkowska 144
róg Ewangelickiej
Tel. 29-45.
Godziny przyjęcia 8-2
9-6, dla pań 5-6

Dr. Marja Józefowa LEWINSONOWA
(choroby weneryczne i skórne)
Cegielniana 6.
g. p. 11-1 i 1-3, św. i niedz. 11-1.

Dr. med. J. STUPAY
specjalista chorób oczu
WZNOWIŁ PRZYJĘCIA
ordynuje 6—7 pp.
Zachodnia 65

LeKarz-Dentysta F. SEIDENGART
Łódź, Zawadzka 10.
Przyjmuje codziennie od 10-1 i od 3-7 pp.

LeKarz-Dentysta Teofila CHARNASON
powrócił
Kilińskiego 86.

Poszukuje 1-2 pokoje
front, I piętro Piotrkowska pomiędzy Narutowicza, Główna na skąd obowiązuje Wiadomość Wólczańska 61, Szapiro

Pierwszorzędna sprzedawczyni
w branży galanteryjnej, ze znajomością języka polskiego i niemieckiego poszukiwana od zaraz. Oferty pod „F. M.” w adm. „Republiki”. 8355

1-2 frontowe umeblowane pokoje
zaraz do odnalezienia może być dla małżeństwa i z utrzymaniem. Oferty sub. „Centrum” „Republiki”. 8376

Lekarz
kawaler poszukuje 2 pokoi umeblowanych, ewent. z utrzymaniem
Oferty sub. „Internista” do „Republiki”. 8307-2

BOTY KALOSZE
Ciepłe pantofle
Wyborowe gatunki poleca
K. PETERSILGE
Piotrkowska 93

Buchalter samodzielny
z pierwszorzędnymi referencjami ma kilka godzin wolnych, przyjmie zaprowadzenie i kontrolę ksiąg, sporządzenie bilansów i t. d. Oferty sub. „Bilansista” do adm. „Republiki” 8308-3

Poszukuję pokoju
umeblowanego ewent. z utrzymaniem w śródmieściu sub. Skromny. 8314-2

Dobre i tanie! Wyroby futrzane
w wielkim wyborze
W. Tygier
Piotrkowska 38.
I p. front. Tel. 14-99.
UWAGA! Przyjmowanie reperacji pod własnym nadzorem.

ZAMIENIE
1 duży pokój z kuchnią, przedpokojem i elektr. oświetleniem w śródmieściu na 2 lub 3 pokoje z kuchnią i wygodami. Oferty sub. „Dopłata” do admin. 8172-3

Ważne dla pań.
Znana nauczycielka naucza kroju i szycia w przeciągu jednego miesiąca za 30 złotych.
Uwaga: Przyjmuje również lekcje prywatne za 60 złotych Szwarz u Grynblata, ul. Pańska 9, m. 33, Zapisy od 10-11, 1-2-3.

SLUSARZ (Anszlagier)
potrzebny
Szkołna 9.

Plac do wynajęcia
przy ul. Gdańskiej. Wiadomość. Andrzej 11 m. 6, między 3—5 tel. 601.

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż
Na wyplatę Waz nie dla wszystkich Kotik, jedwabny plusz, Crep-de-China tafta firanki, ładne poduszki, gabardina, bostony, szewioty, Rubaszkin, Kilińskiego 44. 7554-5

szukam mieszkania 3 pokoje z kuchnią ewentualnie 2 z kuchnią. Dam zgóry czynsz. Zgłoszenia do adm. „Republiki” pod I. K. 8327-2

MEBLE STYLOWE
pojedynczo i całe komplety na raty. Gwarancja nietytułowana. Zamiana Zakład stolarski Lubelska 6 przy Napiórkowskiego. 8349

Wędzła duża parcia dywanów perskich sprzedaż po cenach konkurencyjnych i na dogodnych warunkach. Grand-Hotel pokój 106, od 9 rano do 8 wieczór. 8277-4

Okazja. Do sprzedania sypialnia, kredens, zegar stojący oraz stół krzesła wyścielane przyjmuję wszelkie obstatunki i odświeżanie mebli po cenach przystępnych w warsztacie stolarsko-tapicerskim Zielona 39 8370-3

Pluszową otomanę bielizniarkę, łóżeczko dziecięce, leżankę sprzedam. Cegielniana 64, m. 9.

Sprzedam eleganckie łóżko dziecięce z pościelą, stół i lustro. Piramowicza 12, m. 9, od 2-6 popołudniu

Maturzystka udziela lekcji. Wiadomość: Pańska 25, m. 9. 8309-2

Buchalter, korespondencji, stenografji pisanie na maszynie uczy szybko, Lubiński, autor podręczników tej dziedziny, Piotrkowska 79. 8271-3

Poszukuję pokoju umeblowanego z kuchnią, przedpokojem i elektrycznym oświetleniem. Oferty pod „Kosmopolita” do „Republiki” 8352-3

Mieszkanie—1 pokój z kuchnią poszukiwane. Pośrednictwo pożądan. Szczegółowe oferty do „Republiki” dla „E. B.” 8367-3

Przyjmę dwóch panów w starszym wieku na mieszkanie ul. Tramwajowa № 2, m. 6.

Do wynajęcia jeden pokój przejściowy na dwie osoby. Oferty do admin. pod Sublokator. 8360

4 pokojowe mieszkanie w okolicy Górnego Rynku tania do odstąpienia. Zgłoszenia do adm. pod M. R. 31. 8331-2

szukam mieszkania 3 pokoje z kuchnią ewentualnie 2 z kuchnią. Dam zgóry czynsz. Zgłoszenia do adm. „Republiki” pod I. K. 8327-2

Pokój umeblowany z utrzymaniem odnajmę uczniowi lub solidnemu młodemu człowiekowi. Of. pod „Pokój z utrzymaniem” do administr. 8348-3

Nauka i wychow
stenoografji listowno, gruntownie, tanio. Redakcja „Stenoografja Polskiego” Warszawa, Hoża 50/46. Zadzajcie bezpłatnych informacji. Stenoografom bezpłatny numer. 8155-15

EBRAJSKIEGO i przedmiotów judaistycznych udziela rutynowany nauczyciel szkół prywatnych. Wiadomość u Tenenbaum Piotrkowska 128

angielskiego lekcji i konwersacji udziela. Godziny 5-8, Piotrkowska 81 m. 17. 8219-3

student prawa poszukuje lekcji. Specjalność: polski, niemiecki, łacina, historia. Przyjmuje od 2-4. Aleja 1-go Maja 16 m. 4. 8266-3

Maturzystka udziela lekcji. Wiadomość: Pańska 25, m. 9. 8309-2

Buchalter, korespondencji, stenografji pisanie na maszynie uczy szybko, Lubiński, autor podręczników tej dziedziny, Piotrkowska 79. 8271-3

lekcji „Batiku” udziela pojedynczo i w kompletach Ida Braunerówna, Al. Kościuszki 29, przyjmuję codz. od 3-4 p. p. 8297-3

angielskiego konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel. Nowo - Cegielniana № 12, m. 4, od 3 do 5 popoł. 8303-4

Absolwentka „Cours de letters” w Lozannie udziela lekcji francuskiego i angielskiego. Oferty sub. M. P. do „Republiki” 8388

nauczycielka udziela lekcji. Kurs szkoły średniej. Aleja 1-go Maja 35 m. 36

student udziela ma 3 tematyki, łaciny, fizyki, chemii języków, Kilińskiego 96 — 3, sublokator (druga brama), Gdźnia 7. 8292-2

Sluchaczka Instytutu Pedagogicznego poszukuje lekcji języka polskiego. Nauczycielka szybko i gruntownie Oferty pod „Sluchaczka” 8276-2

Posady.
Absolwent jednej z najlepszych szkół handlowych poszukuje posady jako praktykant. Oferty proszę składać pod „X. Y. 100” w adm. „Republiki”. 9199-3

Samodzielna buchalterka z kilkuletnią praktyką, biegła w korespondencji i pisaniu na maszynie przyjmie odpowiednią posadę. Wymagania skromne. Oferty sub. „L. P. 40” do admin. „Republiki”. 8383-3

Młoda inteligentna panienka poszukuje kondycji do jednego lub dwoje dzieci. Wymagania skromne. Łaskawe oferty sub. B. P. do „Republiki” 8295-2

rutynowany buchalter-bilansista władający językami polskim, niemieckim i francuskim i angielskim, załatwia w zakresie buchalterji i korespondencji wchodzące czynności, na godziny. Pierwszorzędne referencje. Informacji udziela B. Bizberg, Piotrkowska 66, Telefon 18. 8296-2

Młody inteligentny człowiek (żr.) obojętny z fabrykacją towarów czesankowych poszukuje posadę kierownika fabryki czyli biura fabrycznego. Oferty sub. R. Z. 8302

Potrzebne dziewczynki do wyrobienia pudełek lekturowych u Elenberga, Gdańska 23. 8363

Uczeń cukiernicy, który praktykował w piekarni cukierniczej poszukuje posady. Cegielniana 33. 8365

Młoda panienka poszukuje posady w gospodarstwie i dobrze haftuje. Of. „Młoda”

Buchalter-korespondent z kilkuletnią praktyką poszukuje posady. Referencje pierwszorzędne. Oferty sub. Rutynowany złożył w administracji. 8244-5

Młoda osoba „lubiąca dzieci”, przyjmuje kondycje zaraz. Wiadomość admin. sub. „Kondycje”. 8269-3

(Ztrykier) maszynie sta niezapewnić wykwalifikowany poszukuje pracy, za skromnym wynagrodzeniem. Of. do „Republiki” (Ztrykier). 8288-2

Poszukuję dobrej krawcowej jako współpracownicy do założenia pracowni. Lokal wygodny. Wiadomość: Gdańska 31, poprzeczna oficyna, II piętro.

Rozmaite.
Potrzebna współpracowniczka (z gotówką 1.000—2.000 zł.) do prowadzenia interesu samostanowienia. Oferty pod „Wspólniczka” do adm. „Republiki”

Tylko jeden z najlepszych manicure wykonywanych w warszawskiej firmie „Dent” Nowy sposób manicure. Główna 41. Oferty do „Republiki” sub. R. B. 8293-3

Poszukuję współpracownika z kapitałem 20.000 do 26.000 zł. do odwień zjazdu. Oferty do „Republiki” sub. R. B. 8170-3

Tapicer dekorator przerabla meble zaklada firanki, przyjmuje obstatunki o 50 proc. taniej. Uwaga tylko Cegielniana 64. 8378

KALNIA SZTUCZNA
NA Tkanie nowej formy DZIUR nie do poznanie do ubiorach, warach, switkach, firankach, tak w dywanach. Obecnie Piotrkowska 92, w podwórzu.

Poszukuję i planuję do wynajęcia J. Holcman, Piotrkowska 85, prawa ofc. II piętro. 8384

Samotny, inteligentny, dobrze usytuowany człowiek lat 35 poszukuje młodą, niezalezną, przystojną osobę, która by się zgodziła umiata muzykę, ewentualnie tańczyć razem. Poważne oferty wraz z fotografją proszę zasylać do adm. sub. „Przyjęcie”. Dyskrecja gwarantowana. Nie przyjęte oferty będą zwracane. 8177-3

Zagubione dokumenty
Weksel wystawiony przez Jana Wodęńskiego na słobę Stefana Bzdilę z roku 1914 na kwotę 400 złotych. Wymagamy weksel unieważniający. Stefan Bzdila, Pabjanice, Sienkiewicza 16. 8282-3

Wzrost 170 cm, ciemne włosy, ciemne oczy, ciemna skóra. Wymagamy weksel unieważniający. Stefan Bzdila, Pabjanice, Sienkiewicza 16. 8282-3

Wzrost 170 cm, ciemne włosy, ciemne oczy, ciemna skóra. Wymagamy weksel unieważniający. Stefan Bzdila, Pabjanice, Sienkiewicza 16. 8282-3

Wzrost 170 cm, ciemne włosy, ciemne oczy, ciemna skóra. Wymagamy weksel unieważniający. Stefan Bzdila, Pabjanice, Sienkiewicza 16. 8282-3

Wzrost 170 cm, ciemne włosy, ciemne oczy, ciemna skóra. Wymagamy weksel unieważniający. Stefan Bzdila, Pabjanice, Sienkiewicza 16. 8282-3

Wzrost 170 cm, ciemne włosy, ciemne oczy, ciemna skóra. Wymagamy weksel unieważniający. Stefan Bzdila, Pabjanice, Sienkiewicza 16. 8282-3

Wzrost 170 cm, ciemne włosy, ciemne oczy, ciemna skóra. Wymagamy weksel unieważniający. Stefan Bzdila, Pabjanice, Sienkiewicza 16. 8282-3